

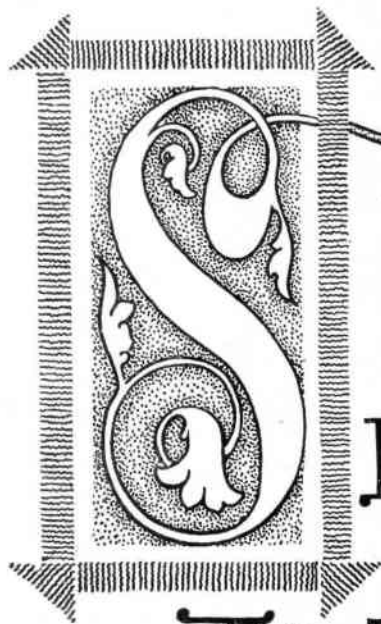


**PAMIĘTNIK**  
**SREBRNEGO JUBILEUSZU**

*Parafji*

**ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA**

*w Old Forge, Penna.*



1905-1930

Pamiętnik

Srebrnego

Jubileuszu

Parafji

Świętego Michała

Archanioła

Old Forge, Pa.

3



Wydął  
KS. FRANCISZEK A. KOZUSZKO

Opracował Technicznie  
PROF. BOLESŁAW J. SZCZĘCH

Drukiem  
"REPUBLIKI-GÓRNIKA"





# SŁOWO WSTĘPNE

DO MOICH DROGICH PARAFJAN:

Przy tak wielkiej uroczystości, jaką dziś obchodzimy, ja jako Wasz Proboszcz poczuwam się do obowiązku by publicznie do Was Moi Drodzy przemówić. Nie było mi wprawdzie danem, bym pierwszy kładł fundament pod zakładanie naszej Parafji p. w. Św. Michała Archaniola.

To zasługa założycieli, którzy pod przewodnictwem moich poprzedników, dzieło to prowadzili.

Jednak dumnym i zarazem szczęśliwym się czuję, że jestem Waszym przewodnikiem. Te cztery lata, które z Wami spędziłem, pozostaną na zawsze w mojej pamięci.

Przy pomocy Bożej dzięki, waszym chęciom i ofiarności, której nigdy nie kładliście tamy, potrafiłszy wielkich dokonać rzeczy, jak: odnowienie Kościoła wewnątrz i zewnątrz, domu Sióstr, plebanji, upiększenie ementarza, nabycie omnibusu, to fakty, same za siebie mówiące, które przyczyniły się do rozwoju naszej pięknej parafji.

Podczas wykonywania tych wszystkich prac, nigdy nie napotykałem na trudności z Waszej strony. Chętnie nieśliście grosz ofiarny, chętnie znosiliście upał słońca, trudy i mozoly, chętnie poświęcaliście wolny czas dla dobra parafji. Bez szemrania szliście za głosem mojej rady. Bóg więc błogosławił naszej zbożnej pracy. Ład i porządek panują wszędzie. Wszystko zdaje się istnieć życiem naturalnem.

Przedewszystkiem, na pierwszym miejscu, muszę podziękować naszym Wiel. Siostrom za Ich trudy, ciężką pracę i poświęcenie się dla dobra Waszych dzieciak i całej Parafji.

Ze strony wszystkich członków parafji, należy się wdzięczność tym, którzy pierwsi rzucili myśl twórczą, pierwsze położyli podwaliny pod ten żywy pomnik "Wiary, Nadzieji i Miłości".

Tym, którzy snem wiecznym zasnęli, niechaj światłość świeci wiekuista.

Żyjącym założycielom—Cześć!

Na szczególną wzmiankę i podziękowanie, zasługują dwa towarzystwa a mianowicie Tow. Św. Michała Archaniola i Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej, które od czasu założenia parafji aż do ostatniej chwili zawsze chętnie stały na czele życia narodowego i społecznego.

Członkom Komitetu, którzy w najcięższych nawet czasach ze mną współpracowali, wyrażam cześć i podziękowanie.

I Wam wszystkim moi drodzy Bracia i drogie Siostry razem i z osobna radbym złożyć szczerze podziękowanie za Wasze prace, ofiary, jakieście ku większej chwale Bożej ponieśli.

Z dumą i radością spoglądacie dziś na swoje zabudowania, któreście przez lat 25 ciężką pracą i ofiarnym groszem budowali.

Oby Bóg Wszchemocny, który Was przez szeregi lat utrzymywał w jedności ducha, zgodzie i miłości, nadal miał Was w swojej opiece.

Oby enoty chrześcijańskie kwitły pod strzechą Waszą, a miłość Boga i bliźniego była przewodnią myślą Waszego życia; oby wychowanie dzieciak w duchu religijnym i narodowym, było główną troską rodziców, a wiara w Wszchemoc Bożą i nadzieja lepszego jutra nie przestały świecić w sereach Waszych.

W smutkach i cierpieniach nieupadajcie.

Spieszcie pod opiekuńcze skrzydła Waszego Patrona Św. Michała Archaniola, który Was ognistym mieczem od złego uchroni, a potężnym Swym wstawiennictwem szereg łask i błogosławieństw u Boga uprosi.

Niech więc Was wszystkich Bóg błogosławi i Złotego Jubileuszu doczekać pozwoli.

Wasz w Chrystusie Panu

KS. FR. A. KOZUSZKO, Proboszcz





J.M.J.



Papież Pius XI-ty



J.M.J.

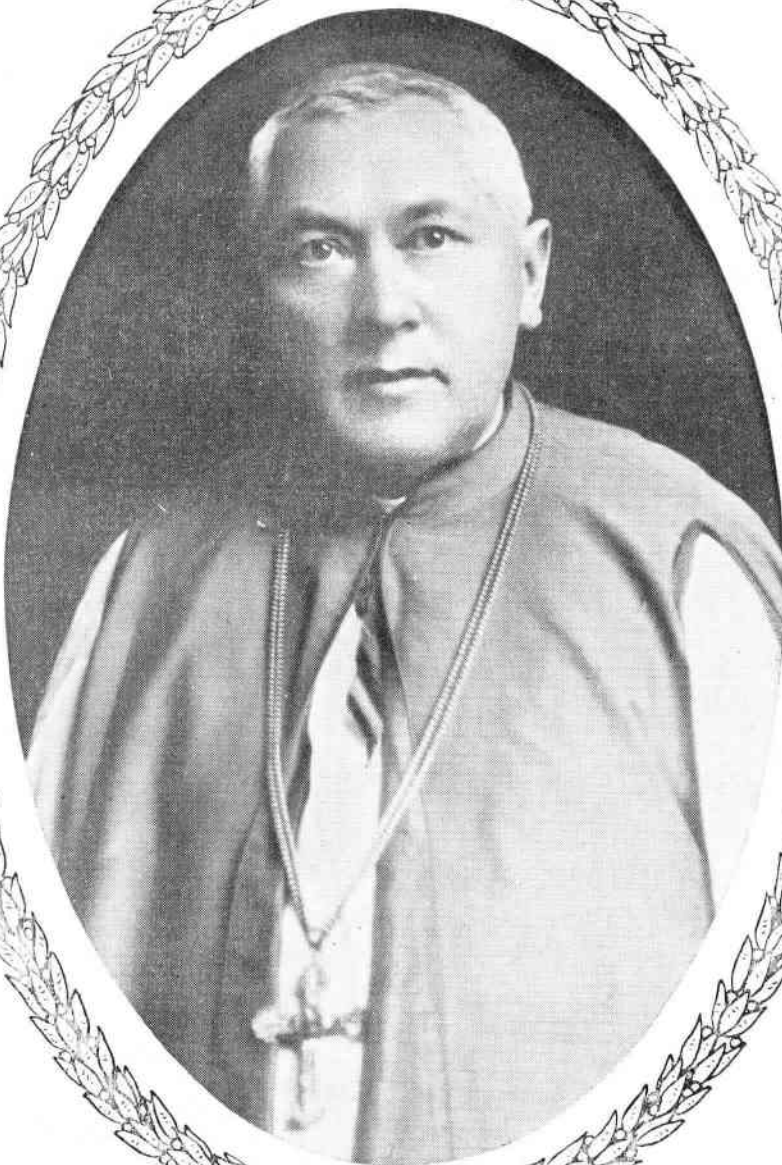
# Beatissime Mater

**S**ac. **F. R. Kozusko**, curatus parociae **S.**  
**Michelis** loci **Olde Forge** diocesis **Scrantonensis** ad  
pedes **Sanctitatis** **Vestrae** provolutus occasione qua +  
parocia **XXV** annum suae erectionis celebrat **Benedictionem**  
**Apostolicam** pro se suisque parochianis humilissime implorat.



*F. R. Kozusko*

JMJ



Ś. p. Ks. Arcyb. J. Weber



J.M.J



S. p. Ks. Biskup M. J. Hoban D. D.



J.M.J



J. E. Ks. Biskup T. C. O'Reilly D. D.

## *Pobożny a Tułaczy Naród Polski*

Ci, co na łańcuchach ojezycznych pozostali, ze łzami w oczach patrzyli na rabunkową gospodarkę zaborców, inni śmielsi, odważniejsi składali życie swe na ołtarzu Ojczyzny, już to w lochach podziemnych, kibitkach lub katorgach syberyjskich, znowu inni dla chleba służąc zaborcem, po cichu wzdychali do Boga, modląc się o wolność uciśnionej Ojczyzny.

Największa zaś część społeczeństwa pozostała na roli.

Oh! jak szczęśliwym czuł się wieśniak, gdy glebę po ojcach odziedziczoną, krwią i potem zroszoną prul drewnianym pługiem.

Brzęk pszczoł, szczebiot polnych ptaków mieszały się wzajemnie z ostrzeniem kos, trzaskaniem z bieża, rykiem trzody, to znowu wesole piosenki zagłuszały pastuszków grających na fujarce. Powiedziałbyś, że to źródło szczęścia, igrającego niewinnie ze złotymi, taśmami słońca...

A hen, z wysokości, z błękitnych gdzieś niebios, płynęły głosy cudnych, jakowyś chórów anielskich.

To skowronki polskie, bujające nad swojską glebą. Pieniem swem wielbiąc wielkość Boga, błogosławiły tej niewinnej, krwią przesiąkniętej Ziemi...

Lecz niestety! Ta gleba nie wydała dostatecznych owoców na utrzymanie licznej rodziny.

Tysiące zdrowych rąk, rwało się do pracy na innym polu.

Rzeczą to już było i polityką zaborców, by nie dopuścić do rozwoju rękodzielnictwa i rodzinnego przemysłu.

Więc cóż było czynić? Plakać? Narzekać?

Nie w polskiej leży to naturze. Polak plakać nie umie, a "gdy płacze wołaj księdza".

Więc dla chleba, o Panie dla chleba, najzdrowsza i najdzielniejsza część społeczeństwa, była zmuszona opuszczać ojcowiznę i szukać u obcych zbytu zdrowych swych rąk, już to w sąsiedniej i sympatycznej Francji, lub u wrażliwych Niemców, w Bawarii czy górniczej Westfalji, gdzie w czasie sezonowych prac, ciężko na skrawek codziennego chleba pracować musieli.

W czasach, gdy manja emigracji do nowego kraju, mlekiem i miodem płynącego, ogarnęła prawie wszystkie narody, wieść o ezarodziejskim kraju doszła już u nas — w Polsce — i do najprymitywniejszych chat wieśniaczych.

Różne wówczas o tym kraju krążyły wieści.

Jedni opowiadali, że to kraj tak bogaty, że złoto zbierają na drogach lub na dnie rzek zgarniają, a kto więcej nazbiera, ten milionerem się staje. Inni słyszeli, że jadła jest tam taka siła obfitość, że kielbasami grodzą płoty. A inni znowu opowiadali o nadludzkiej pracy przy piekielnych piecach, gdzie djabeł dnem i nocą ogniem zieję.

Ale nie wiele zwracano na te bajki uwagi.

Praca najcięższa choćby, nie zniechęcała, nie wzdrygała zdrowych rąk polskich.

Chęć zarobkowania, wysoka wartość amerykańskiego dolara, wielkie nadzieje przyszłości, pchnęły dziesiątki, setki a z biegiem czasu i tysiące do tego zaczarowanego kraju "Ziemią Amerykańską" zwanego.

Tu dopiero, poprzednio obdarty z ostatniego szeląga przez nieuczciwych agentów, nie znający kraju ani języka, przekonał się, że miast złota, spotkały go szykany, wyśmiewiska, a miast kielbasy, głód i nędza dokuczać zaczęły.

Nie upadał jednak na duchu. Nie żebrał.

Do najgorszej choćby pracy chętnie zakasywał rękawy, by za krwawo zarobiony grosz, dostać się do innych osad, w poszukiwaniu lepszych warunków pracy, czy to na rolach odlogiem leżących, czy to we fabrykach piekielnym ogniem ziejących, czy to w podziemnych kopalniach.

A gdy warunki pracy dawały nadzieję lepszego jutra, osiadał na stałe, domowe zakładając ognisko. Za zaoszczędzone dolary, sprowadzał żonę jako nie-



Ś. P. Ks. Tomasz Kuryłowicz  
Długoletni Proboszcz Parafji św. Michała Archanioła



odzwonną część żyjącego majątku, lub też na nowej ziemi wchodził w związki małżeńskie.

Wielkie i niepewne było to ryzyko.

Nieubezpieczony na wypadek śmierci czy niezdolności do pracy, ubogi, gdyż prócz dwojga zdrowych rąk niczego więcej nie posiadał, niejednokrotnie padał ofiarą strasznej śmierci, pozostawiając żonę i kilkorga osieroconych dzieci na pastwę losu.

Później dopiero, powoli ale stale, powstawały przy parafjach Kluby, Stowarzyszenia Bratniej Pomocy czy też Towarzystwa Ubezpieczeniowe, do których chętnie wstępował, pomocy i pociechy szukał.

Mimo wszystko, żelazną swą wolą, przewycięzał wszelkie trudności śmiało i odważnie.

Jako dobry ojciec, miłujący swe dzieci, dbał nie tylko o ciało ale i o duszę.

W prywatnych domkach zgromadzał dziecię, gdzie z braku zawodowych nauczycieli, częstokroć sam uczył sztuki czytania, pisania i udzielał pierwszych początków religji świętej.

Dla zaspokojenia potrzeb duchowych, budował prymitywne piwnice, dachem kryte, basementem zwane, gdzie często podnosił swe serce do Boga, dziękując za otrzymane łaski. Nie poprzestał jednak na tem. On szedł szybkim krokiem naprzód, on biegł z postępem cywilizacji.

Wrodzona mu oszczędność, pczwalała na budowę już okazalszych domków, a ofiarnością swą dopomagał do budowy wspaniałych świątyń pańskich, okazałych szkół i plebanji.

Tak mniej więcej ukształtowała się dusza Wychodźcy Polskiego, która nie małą odegrała rolę w czasie Zmartwychwstania Ojczyzny. A na wielkość tej duszy, składają się setki tysięcy mniejszych i większych osad polskich, z których jedna Old Forge zwana, z dumą obchodzi jubileusz 25-letniego istnienia.

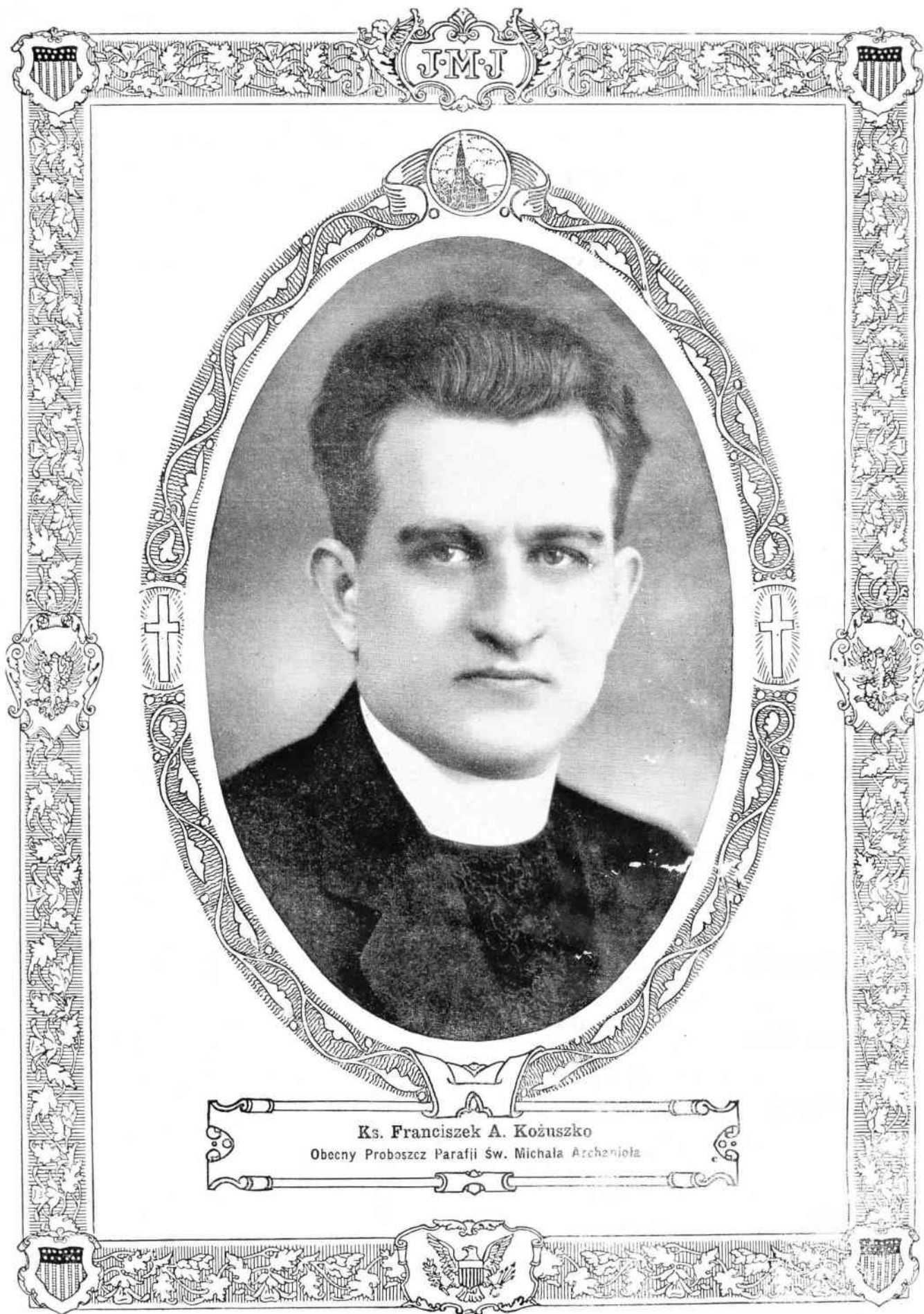


**KS. FRANCISZEK GRATZA**  
założyciel i organizator Parafji św. Michała Arch.



**KS. JÓZEF KOMINEK**  
Drugi Proboszcz Parafji





Ks. Franciszek A. Kożuszko  
Obecny Proboszcz Parafji św. Michała Archanioła

## Krótką Historja Parafji Św. Michała Archaniola w Old Forge, Pa.

W północno wschodniej części Stanu Pensylwanja, tuż u stóp gór Pocono Mountains, przy głównej drodze Scranton-Wilkes-Barre, leży miasteczko Old Forge zwane, nazwisko swe od czasów Indian wywodzące. Wystające, nagie, czarne i sztuczne pagórki, świadczą, że głównem zajęciem mieszkańców, to górnictwo, wydobywanie twardego węgla. Boć rzeczywiście jest ono położone w samem centrum Zagłębia Węglowego, które w ostatnich czasach tak wielką odgrywa rolę.

Historja pierwszego wylomu węglowego w tej miejscowości, sięga przeszło lat 80-cin. Szeregi pierwszych górników, tworzyli wówczas wyłącznie Anglosasi, uważający górnictwo za swój monopol pracy. Dopiero ze wzrostem emigracji, szeregi anglosaskie zaczęły się powoli przerzedzać a miejsce ich zajmowali Włosi, którzy pierwsi z pomiędzy innych narodowości, za marne wynagrodzenie dziennej ciężkiej pracy, zaczęli wypierać swych poprzedników. Oni pierwsi zaczęli się tu rozbudowywać i komunę swą tworzyć. Później dopiero za ich przykładem szli Polacy, Rusini, Rosjanie, Rumuni, Czesi i Żydzi, jako nieodłączni towarzysze niedoli Słowian.

Z opowiadania ludzi pochyłonych wiekiem, można wnioskować, że już przed laty czterdziestu, zauważyć można było, samotnych Polaków, bez dachu, bez opieki społecznej, w poszukiwaniu lepszych warunków, waleczących o byt. Byli to ludzie, nie mogący dostać się do miast fabrycznych, koczownicze prowadzili życie, szukali schronienia lubo u swoich, jeżeli tacy byli—lub u pobratymczych narodów. Przyzwyczajając się powoli do nieznaney a ciężkiej pracy górniczej, zaczęli zakładać już swoje pielesze domowe, osiedlać się na stałe, sprowadzać swe żony ze starego kraju lub też wchodzili w związki małżeńskie. Życie ich stawało się coraz miłsze, weselsze, a towarzyskie zebrania i wzajemne odwiedzanie się zaczęły coraz więcej węzy wspólnej niedoli. A gdy około roku 1900 liczba rodzin zaczęła dobijać już setki, zaczęto myśleć o zaspokojeniu potrzeb duchowych, społecznych i narodowych.

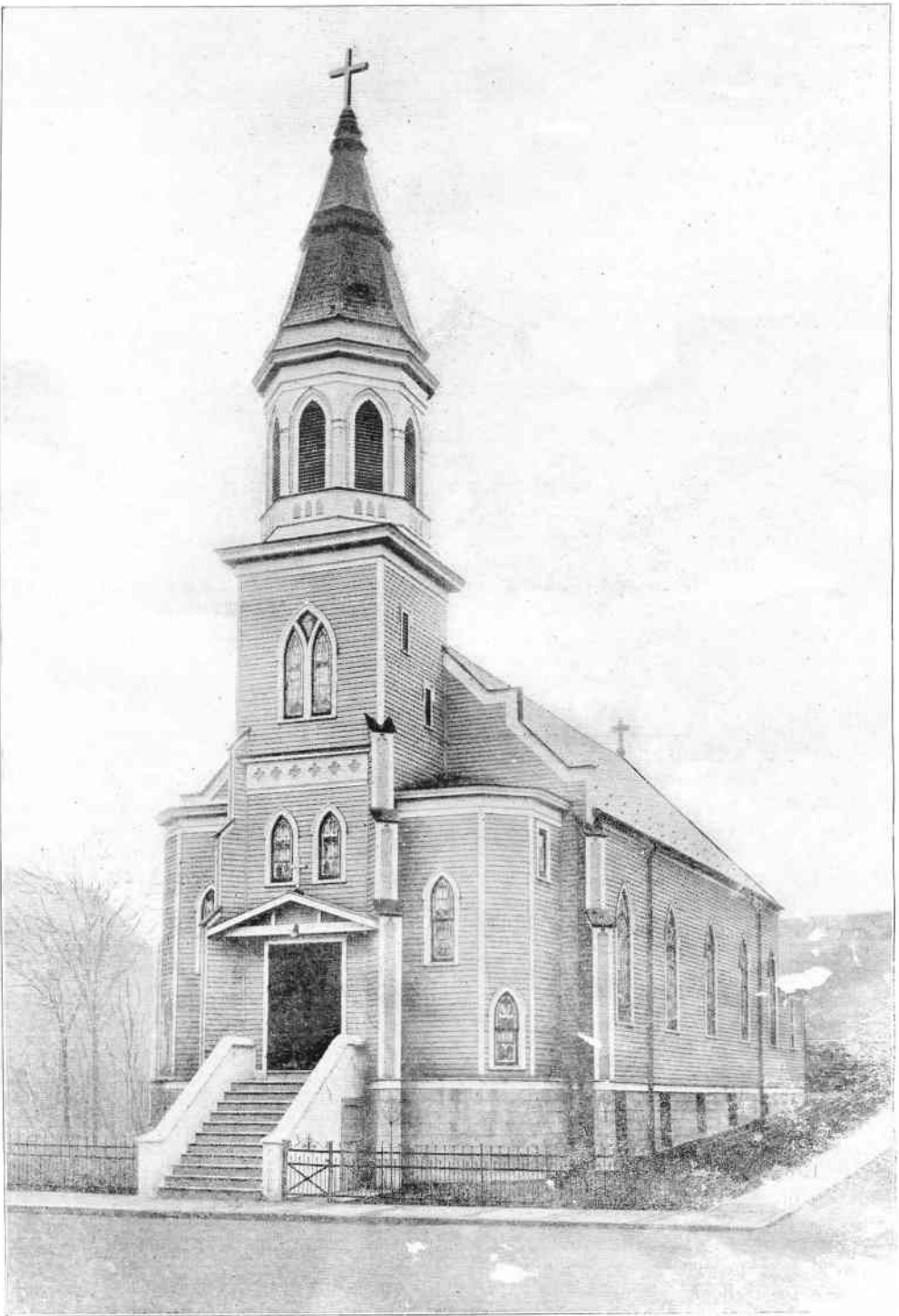
Na razie duchowe potrzeby zaspakajali księża proboszczowie ze sąsiednich, dalekich parafji, jako Przew. Ks. Prałat A. Zychowicz w Scranton, Pa. i Ks. Orłowski, który podówczas w Duryea, Pa. proboszczował. Życie narodowo-społeczne rozpoczęli od założenia Tow. Ubezpieczeniowego, które jako Tow. pod wezwaniem św. Michała Archaniola pod egidą Unji Polskiej z Wilkes-Barre, Pa. bardzo pomyślnie rozwijać się zaczęło. Ale na samem ubezpieczeniu, na pośmiertne: nie poprzestawali. Ubezpieczywszy siebie i żonę, zaczął troszczyć się o wychowanie swych dzieci w duchu katolickim i polskim. Utworzono więc szkółkę, w której sprowadzeni nauczyciele lub sami rodzice udzielali dzieciom nauki czytania, pisania i początków religji. Wielka i święta była to rzecz. Pewnie, że taka szkółka nie odpowiadała swemu zadaniu. Ale sam fakt powołania tej świątyni nauki do życia, dowodzi jak wiele tułacz polski na obczyźnie umiał wiarę swych ojców i język ojezysty ukochać.

Sam był niewolnikiem, bo z niewoli ród swój wywodził, Ojczyznę jednak w swem sercu nosił a nadzieję zmartwychwstania Polski przekazywał testamentem następnym pokoleniom, wierząc w to, że z pokolenia, wychowanego w duchu katolickim i narodowym, wyrosnie szereg bohaterów, oswojonych uciśnionej Ziemi. I sam krzepił ducha. Czytaniem polskich gazet, urządzaniem narodowych obchodów, słuchaniem Lova Bożego w Kościele, umacniał się we wierze, że zbliża się już czas, gdy Niemiec "nie będzie pluł nam w twarz i dzieci nam germanił".

Wielka odczułość, brak odpowiedniej komunikacji, przeszkody fizycznej natury, utrudniały zaspokojenie potrzeb duchowych w sąsiednich parafjach, zwłaszcza gdy chodziło o przystąpienie dzieci do pierwszej Komunji św.

Postanowiono więc przy pomocy Ks. Fr. Graczy, proboszcza ze sąsiedniej

J.M.J.



Kościół Św. Michała Archaniola w Old Forge, Pa.



parafji przystąpić do zorganizowania własnej swej parafji. Na zakupionym przez Tow. św. Michała i Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej gruncie, zbudowano najpierw mury a z braku funduszków na cały budynek, przykryto tymczasowo dachem, upiększono wewnątrz wedle możności i uczyniono świątynię dla na. Oh, co za radość ogarnęła serca obecnych, gdy w roku 1904 na samo Boże Narodzenie, Pasterkę zaintonował kapłan polski "Bóg się rodzi, Moc truchleje". Ze łzami w oczach spoglądał na ołtarz, na którym kapłan odprawiał bezkrwawą ofiarę. Modlił się gorąco i szczerze dziękując Dzieciątku Jezus, iż mu pozwolił doczekać się tej wesołej "Nowiny". A przytem śpiewał, kolenował, a z głębi serca wydobywały się chwilami tęskne westchnienia do tych najdroższych, co hen za górami i lasami w rodzinnej pozostawił strzesze. Ale wnet kolendy, którym sam drgającym głosem wtórował, rozweseliły duszę biednego tułacza. Czuł się szczęśliwym, bo wiedział, że ta skromna świątynia, to przyszła ostoja wiary i polskości. Więc z dumą spoglądał na swych współbraci, z którymi wiódł jarzmo tułaczego życia. A gdy głos polskiego kapłana przerwał ciszę, gdy głos słowa Bożego rozległ się w Kościele, wnet uczucie radości ogarniało serca słuchaczy a łza wesela i szczęścia zrosiły oczy.

Szczęśliwy, wesoły na duszy, podniesiony na duchu, a przytem dumny wracał do domu, by szczęściem dzielić się z domownikami, by dalszą, za oszczędzone grosze rozpoczętą do końca doprowadzić pracę.

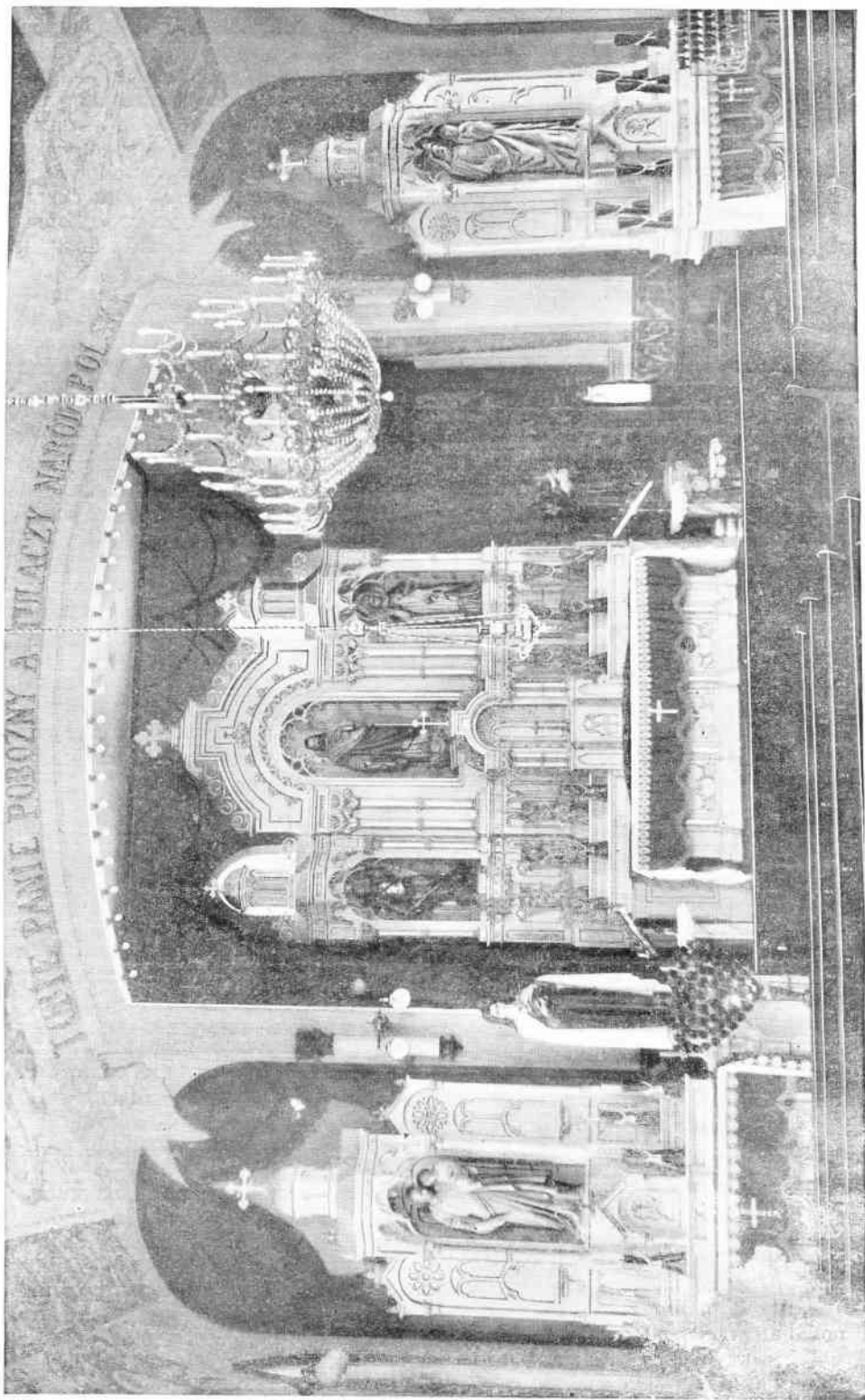
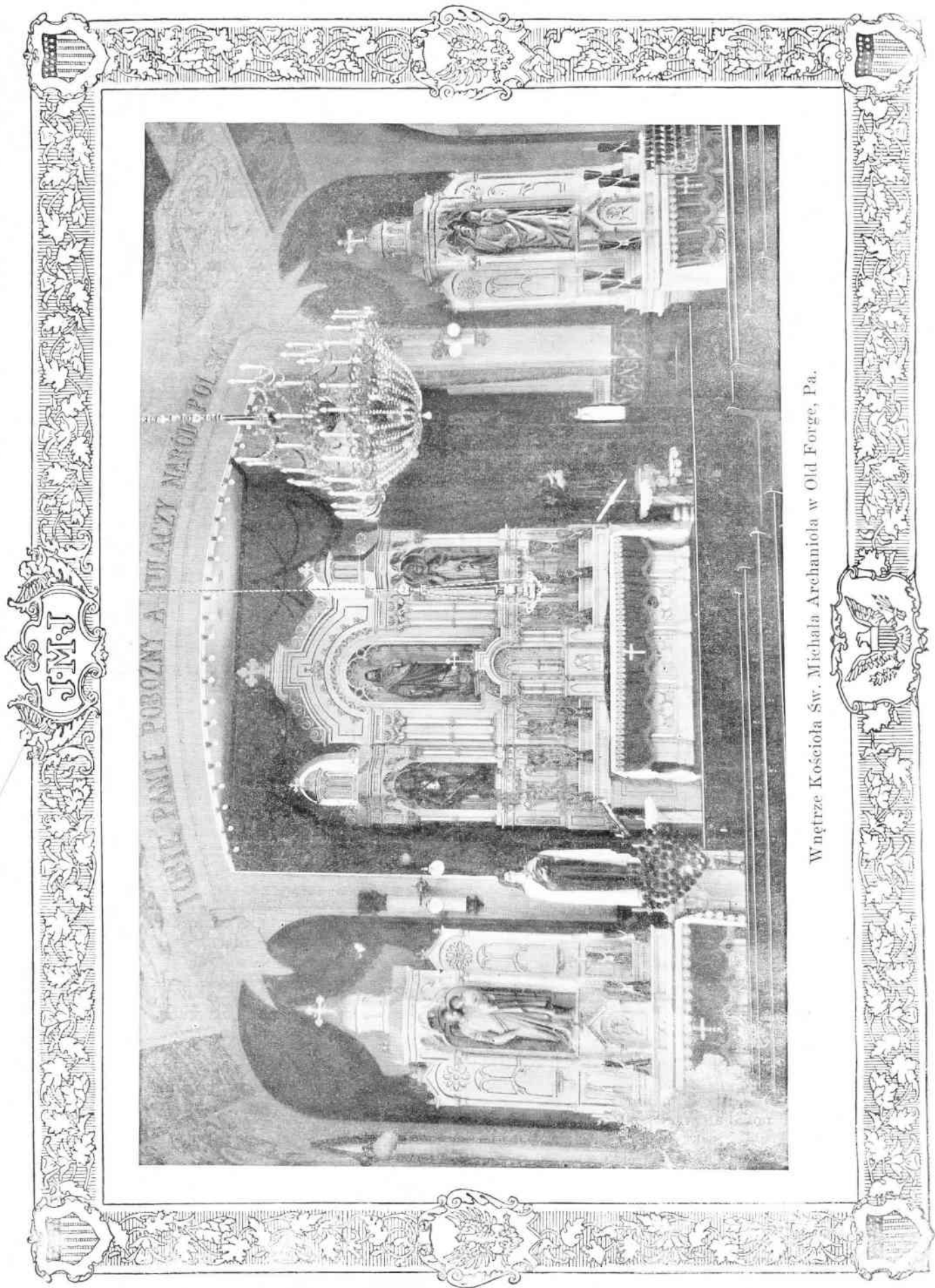
Jakoż po 13 miesięcznej duszpasterskiej pracy, Ks. Fr. Gracza, został powołany do objęcia sąsiedniej parafji, a miejsce jego zajął Ks. Dr. J. Kominek. Ten jednak ze względu na słaby stan zdrowia nie mógł mimo najszczerzejszych chęci i ofiarności parafjan, rozpoczętego dzieła do skutku doprowadzić.

W dniu 21-go lipca, 1907 roku, przybył na stałe dzielny kapłan Ks. Tomasz Kuryłowicz. Kapłan to zacny, ze starszszlacheckiej ruskiej rodziny pochodzący, członek OO. Jezuitów, przez długie szeregi lat oddawał się pracy misyjnej na ziemiach dawnej Polski, gdzie głosił słowo Boże i wiarę w zmartwychwstania Ojczyzny.

Widząc chęci i ofiarność ludu pieczy swej oddanego, rącho zabrał się do pracy. Tuż naprzeciwko basementu, na rogu ulicy stojący dom, sehludnie umeblował i na stałą plebanję przerobił. Ze zwrotem parafji, wyłoniła się i inna piękna potrzeba. Mianowicie, basement okazał się nie wystarczającym i nie odpowiadającym wymogom duchowym. Na życzenie całej parafji, przystąpiono bezwzględnie do budowy Kościoła, który kosztem \$8,000 na stojących murach postawiono. Teraz dopiero okazało się jak wielką lud miał wiarę, jak wielce chwala Boża leżała mu na sercu. Wykończenie Kościoła na wewnątrz było tego dowodem. Ofiarnościom pojedynczych członków parafji i towarzystw nie było końca. Jedni zakupili stacje drogi krzyżowej, inni złożyli się na ławki, drudzy ołtarze, dzwon zamówili, ten kupił kielich, tamten znowu o zamówienie lich. Wszyscy prosili, to znowu inni o szaty kościelne się troszczyli. A widząc tak szczerą chęć, pobudzeni przykładem innych, nawet i obcych darami, postanowili wszyscy razem ku większej chwale Bożej, przystąpić do malowania Kościoła, co z łatwością skuteczniono, zwłaszcza, że znany artysta malarz p. Bastecki w okolicznym miasteczku Nanticoke stale zamieszkiwał. Można sobie wyobrazić, jak szybkim krokiem musiała postępować praca, skoro już w roku następnym, tj. 1908 Pasterkę odśpiewał Ks. Proboszcz w ukończonym, pięknym Bogu i ludziom miłym kościele.

W następnym 1909 był rokiem prawdziwego szczęścia dla tułaczy tutejszych. W gościnne bowiem progi Ziemi Washingtona zawitał duchowy delegat Najdostojniejszy Arcypasterz Ks. Arcybiskup Webber. Postać świetlana, nie statyczna, pełna pokory i świątobliwości, czyniła Go jakimś wielkim nadzwyczajnym. Chętnie na zaproszenie Wiel. Ks. Proboszcza i do nas przyjechał i ogłosił progi. Wśród niezwykle podniosłej uroczystości, do której nie mniej przyczyniło się Tow. św. Michała Archaniola w strojach podnoszących dumę narodową strojach, w asystencji kapłanów z sąsiednich parafji, dokonał poświęcenia





Wnętrze Kościoła Św. Michała Archaniola w Old Forge, Pa.



Plebanja

Kościoła. Te błogie, wspaniałe chwile, niezatarte w sercach wiernych pozostały wspomnienia.

Cześć Jego pamięci! Cześć!

Zdrowe ziarno Jego nauki zaczęło powoli kiełkować. Rzuciona przez Niego myśl budowy szkoły nowej, wygodnej, przyjęła się w sercach parafjan, który brak odpowiedniej uczelni dla dzieci swych i tak odczuwać zaczęli. Uskutecznienie tego dzieła, to nowy dowód uczuć narodowych, jakie żywili parafjanie, to nowy przykładu godny dowód, jak wysoko nieśli sztandar oświaty. I chociaż Wiel. Ks. Proboszcz z powodu wątłego zdrowia nie mógł sam tego dzieła do skutku doprowadzić, służył jednak swą radą i dodawał otuchy, zagrzewał.

Zakupują więc w roku 1924 obszar ziemi, tuż obok Kościoła leżący i przystępują natychmiast do budowy nowego budynku nauki, która pod okiem architekta p. A. Prawdzika kosztem \$43,000 przeprowadzoną została. Budynek piękny, okazały, cztery widnych klas szkolnych mieszczący, wraz z halą parafjalną, tworzy dziś nie tylko pomnik polskich pokoleń, ale i chlubę miasteczka.

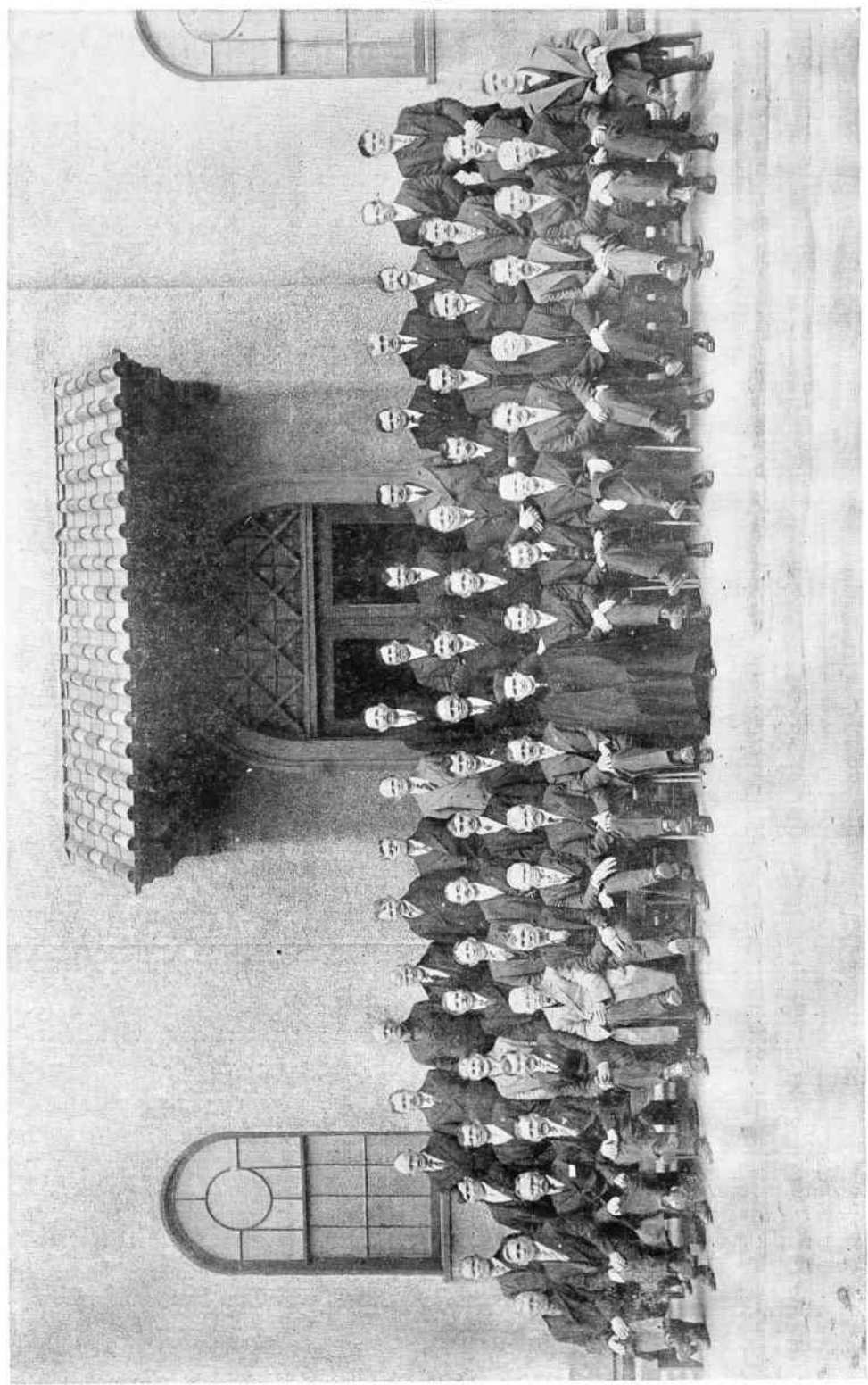
W tym samym czasie, zakupiono tuż obok szkoły stojący domek, jako pomieszkanie dla Sióstr Nauczycielek, których pieczy miały być oddane dzieci parafjan.

Bóg widocznie błogosławił zbożnej pracy, bo w roku następnym, 1925, cztery siostry Bernardynki objęły obowiązki nauczycielek w nowej szkole.

Zdawało się przeto, że inny jakiś duch wstąpił w szeregi członków parafji, która teraz zaczęła się naprawdę rozwijać.

Ale nadszedł jednak czas i smutku. Otóż w dniu 10-go kwietnia, 1926 r. Bóg powełał przed sobą Swój długoletniego proboszcza Ks. T. Kuryłowicza a śmierć Jego odkryła załobą serca wszystkich parafjan.

Święć Panie nad Jego duszą!



Żyjący Założyciele Parafji Św. Michała Archaniola





## Parafia Św. Michała Archanioła Od Roku 1926 do 1930

Napisał KS. F. X. KURKOWSKI

O ile stan parafji był dotychczas pomyślny, o tyle brak czegoś zawsze i wszędzie dawał się odczuwać. Ręk do pracy wiele, chęci niezmiernie, uczciwość, dobroduszość i ofiarność przebijają się wszędzie. A jednak brakowało silnej, zdrowej ręki, inicjatywy i kierownika nie tylko duchowego lecz i pod względem narodowym i społecznym. Słowem brak było całego zbiorowego życia parafji.

Widoczna tu była łaska Boża, że śp. Ks. Biskup M. Hoban, przeznaczył na proboszcza takiego właśnie kapłana, jakim jest obecny Ks. Franciszek A. Kożuszek. Dnia 15-go kwietnia objął swe obowiązki duszpasterskie.

Od tam rozpoczęła się złoty okres rozwoju parafji św. Michała Archanioła w Old Forge, Pa.

Ks. Franciszek Kożuszek urodził się na ziemi amerykańskiej, w sąsiednim mieście Seranton, Pa. Początkowo nauki pobierał w szkole parafjalnej Najśw. Serca Jezusa i Marji pod troskliwym okiem Wiel. Sióstr Nazaretanek, poczem został uczniem Kolegium św. Tomasza, które z najwyższem odznaczeniem ukończył. Czując powołanie do stanu duchownego, oddał się studjom teologicznym, po chlubnem ukończeniu, jako jeden z najlepszych został oddany na najwyższe studia prawa kanonicznego i św. teologii, na uniwersytet Katolicki w Washington, D. C.

Będąc uczniem tak wysokiej uczelni, gotując się do wielkiej, zbożnej pracy w winnicy pańskiej, wiedział o tem, że kiedyś w przyszłości stanie na czele polskiego, pieczy jego oddanego ludu. Czując niezłomną miłość do Ojczyzny przodków, miłując wszystko eo polskie, kształcił się nie tylko w ojczystym języku, który znakomicie opanował, ale starał się poznać historję, literaturę, zwyczaje i obyczaje.

Z braku księży, został jednak odwołany i przeznaczony do pracy duszpasterskiej, początkowo jako Ks. Wikary przy Parafji Naj. Marji Panny w Wilkes-Barre, Pa., a po pięcioletniej tamże pracy, przeniesiony jako proboszcz do parafji św. Michała Archanioła w Old Forge, Pa.

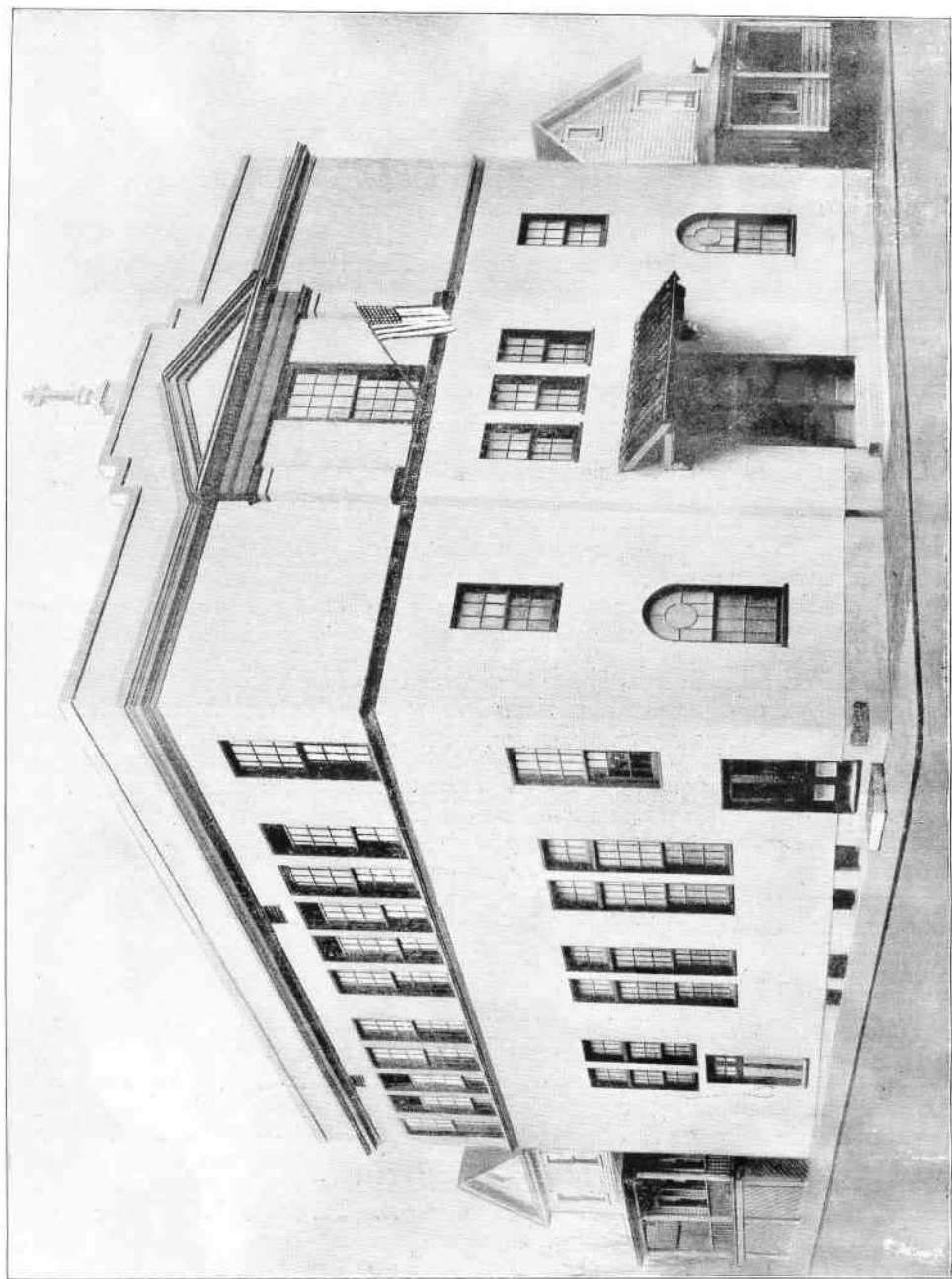
Kapłan tej miary, łatwo mógł pojąć i zrozumieć swoje posłannictwo i obowiązki. Przeniknął więc dusze swych parafjan okiem znawcy i doświadczenia, ogarnął potrzeby, niedomagania, więc przy pomocy chętnych członków swej trzody zabrał się natychmiast do pracy twórczej.

Przedewszystkiem jako na dobrego pasterza przystało, rozpoczął od Domu Bożego, który tak wewnątrz jako i zewnątrz wykończenia lub poprawek wymagał. Nowe schody kościelne, z cementu lane, pięknie ułożone chodniki cementowe, nadały piękny wyraz wykończenia Domu Świątyni. Kosztem kilkuset dolarów odnowił zatarte malowidło, odmalował ołtarze, prezbiterjum pięknym dywanem i drogą posadzką przyozdobił. Wszystko to uskutecznił kosztem \$5,000.00 które lud chętnie złożył. Tu na tem miejscu należy się również szczerze podziękowanie Ks. Prałatowi A. Zychowiczowi, proboszczowi ze Seranton, Pa., który za przyczyną Ks. Proboszcza F. Kożuszki wspaniałe i bogato złożony pajak w darze ofiarował; Bóg Mu stokrotnie za to zapłaci!

Teraz nadeszła kolej na inne parafjalne budynki. Przedewszystkiem opuszczony dom nie nadawał się na mieszkanie Ks. Proboszcza. Potrzeba było włożyć kilka tysięcy dolarów, by go oczyścić zewnątrz, jako i wewnątrz, przerwóbki przeprowadzić, odpowiednio, chociaż nie bogato ale za to schludnie umeblować. Dziś domek ten, wprawdzie mały, ale wyglądem swym i czystością imponujące robi wrażenie. I dom Sióstr pozostawiał wiele do życzenia. Nie nadawał się na pomieszczenie 6 Sióstr Zakonnych. Kosztem \$4,000.00 przerbiono niemal cały budynek tak z wewnątrz jakoteż i zewnątrz.

Wszystkie te ulepszenia i uzupełnienia były przeprowadzone drogą drobnych ofiar i składek, które lud, widząc wszędzie ład i porządek chętnie na ręce





Szkola Parafjalna Św. Michała Archaniola w Old Forge, Pa.

Ks. Proboszcza składał. Każdy choćby najmniejszym datkiem przyczyniał się do tej wspaniałej roboty.

Nie więc dziwnego, że ten lud przyłgał całym sercem i duszą do swego ukochanego proboszcza, w którym widział nie tylko kapłana, sługę Bożego, ale ojca, doradcę i przyjaciela. W potrzebach więc różnej natury, zawsze się do niego udawał, bo wiedział, że ojcowskie u niego serce zawsze pełne miłości i życzliwości. Nikomu niczego nigdy nie odmawiał, zawsze słowem czy czynem służył i wspomagał. A o spełnieniu obowiązków duchowych, nie godzi się tu mówić, bo to sługa Boży, piastun Boski, który zawsze ze szczęściem i weselem pracował dla zbawienia dusz swych owieczek. Na pracy duchowej nie poprzestawał. Ubolewał nad młodzieżą, włóczęgą się beczynnie po ulicach lub spędzającą czas w niezdrowych spelunkach. Same nauki w Kościele, upominanie, karcenie, grąży nie pomagały. Trzeba było tej młodzieży dać jakieś odpowiednie miejsce, by wolny czas mogła spędzać na niewinnych zabawach, grach i towarzyskich zebraniach.

Lecz nie było po temu miejsca na gruncie parafjalnym. I temu umiał bystry i przedsiębiorczy pasterz zaradzić. Porwał się na rzecz wprost nie do uwierzenia ani prawdopodobną do wykonania. Wiedząc o tem, że pod budynkiem szkolnym nie było wykopanej piwnicy, postanowił iście po amerykańsku przestrzeń tę wykorzystać. Ale któżby się tej pracy podjąć potrafił? Pod budynkiem o słabym podmurowaniu, kopać piwnicę, bez odpowiedniego dostępu, prócz maleńkich okien? Miejscowi majstrzy murarsey obliczali koszt tej strasznej pracy na mniej więcej \$10,000.00. Leez suma ta była dla niego stanowczo nie do przyjęcia. Postanowił sam przy pomocy chętnych parafjan, pracę objąć i dzieło ku większej swej i parafjan chwale do skutku doprowadzić.

I rzeczywiście nie brakło ludzi chętnych a zwłaszcza sprytnych chłopeów, którzy wnet przy pomocy starego Forda, szerokim pasem, przez maleńkie okieneczko, dwa koła połączywszy w ruch puścili a inni na posuwający się pas, szuflami ziemię i kamienie ładując, w przeciagu kilku miesięcy pracę tę wielkim skutkiem uwieńczyli. Żaden nie narzekał, nikt zapłaty nie żądał, chętnie pracowal, bo tak radził i kazał Ks. Proboszcz. "To wszystko dla dobra parafji" tak zwykł był mawiać Ks. Kożusko z uśmiechem na ustach. Przeważnie wzmocnione podwójnie, żelazne ustawiono filary, ułożono cementową podłogę, ściany pięknie wykończono i ubito, więc całość przedstawia się bardzo poważnie. Chodzi teraz jeno o wewnętrzne umeblowanie, zanim odda się do użytku młodzieży.

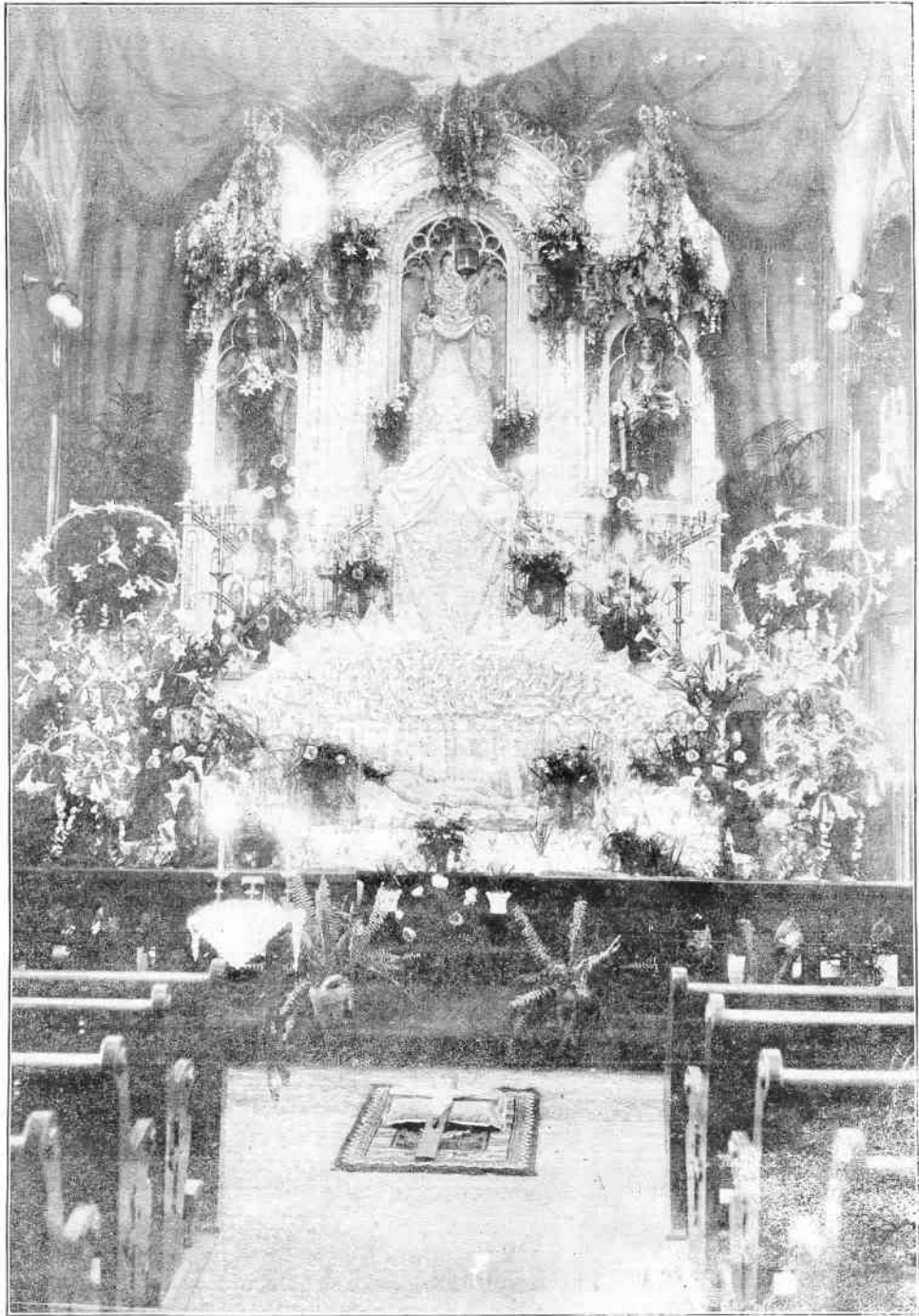
I o ruchu sportowym Ks. Proboszcz nie zapominał, bo wiedział, że w zdrowym ciele, zdrowy duch. Silnie zorganizowana 9-tka, dla której nie żałował ni trudu ni materialnego poparcia, znaną jest jako Old Forge P. A. S. C. nie zwyciężona w całej okolicy. A hasła "Czuj Duch" nie są również mu obce. Gdzie tylko potrzeba tego wymagała, zawsze radą czy czynem służył i Sokolstwu Polskiemu, które w tych stronach wysoko swój sztandar z dumą podnosi.

Na szczególniejszą również wzmiankę zasługuje Klub Młodzieży pod nazwą Pol. Am. Kółka Towarzystwo. Za radą czcigodnego swego pasterza umieją ci młodzieńcy łączyć sport ze sprawami społecznymi. Corocznie około Bożego Narodzenia dowody swej szlachetności okazują. W roku przedjubileuszowym zakupili około 50 koszyków różnych lakości i prezentów, by tem sprawić przyjemność i pociechę osieroconym dzieciom, sierocą łzę osuszyć i biednym radość nieść. Naśladowania to godny czyn szlachetny. Też Bóg im to wynagrodzi w tem i przyszłym życiu.

Wszystko to dzieje się za wiedzą i radą tego szlachetnego kapłana, który wszędzie jest, o wszystkim pamięta, nie nie ujdzie jego uwagi i wszystko go zajmuje. Więc nie dziw, że i u obcych zyskał sobie szacunek i poważanie. Dzięki jego znajomości i przyjaźni, wystarał się dla parafji o Omnibus, którym 117 dzieci szkolne przewożone są z odległych miejsc jako Taylor, Pa., do szkoły parafjalnej. Dar ten wspaniały pochodzi od znanego ze swej szlachetności, wybitnego przemysłowca p. Fr. Martza z Wilkes-Barre, Pa.

I któraż parafja tem poszczycić się może?

J·M·J



Grób Pana Jezusa w Wielki Piątek 1913 roku





Dom Sióstr Nauczycielek

Trzeba być naprawdę członkiem tej szczęśliwej parafji św. Michała Archaniola, by korzystać z tych wygod i opieki, jakie Ks. Proboszcz Kożusko dla swych parafjan przygotował.

I pod względem społecznym parafja św. Michała Arch. nie ustępuje miejsca innym. Każdy parafjanin, każda parafjanka, każde dziecko należą do polskiej organizacji, czy to do Zjednoczenia Rzym. Kat. czy Związku Narodowego Pol., czy do Unji Polskiej ze siedzibą we Wilkes-Barre, czy też do Sokolów.

Pod względem narodowym parafja św. Michała Archaniola nie pozostaje za innymi w tyle. Dzięki iniejątywie i współpracy Ks. Proboszcza, parafja ta zawsze brała czynny udział we wszystkich narodowych uroczystościach jak n. p. w czasie Obechodu Kościuszki i 150-letniej rocznicy Kaz. Pułaskiego, kiedy to licznie reprezentowani, w sukmanach jako Kosynierzy wielkie zrobili wrażenie.

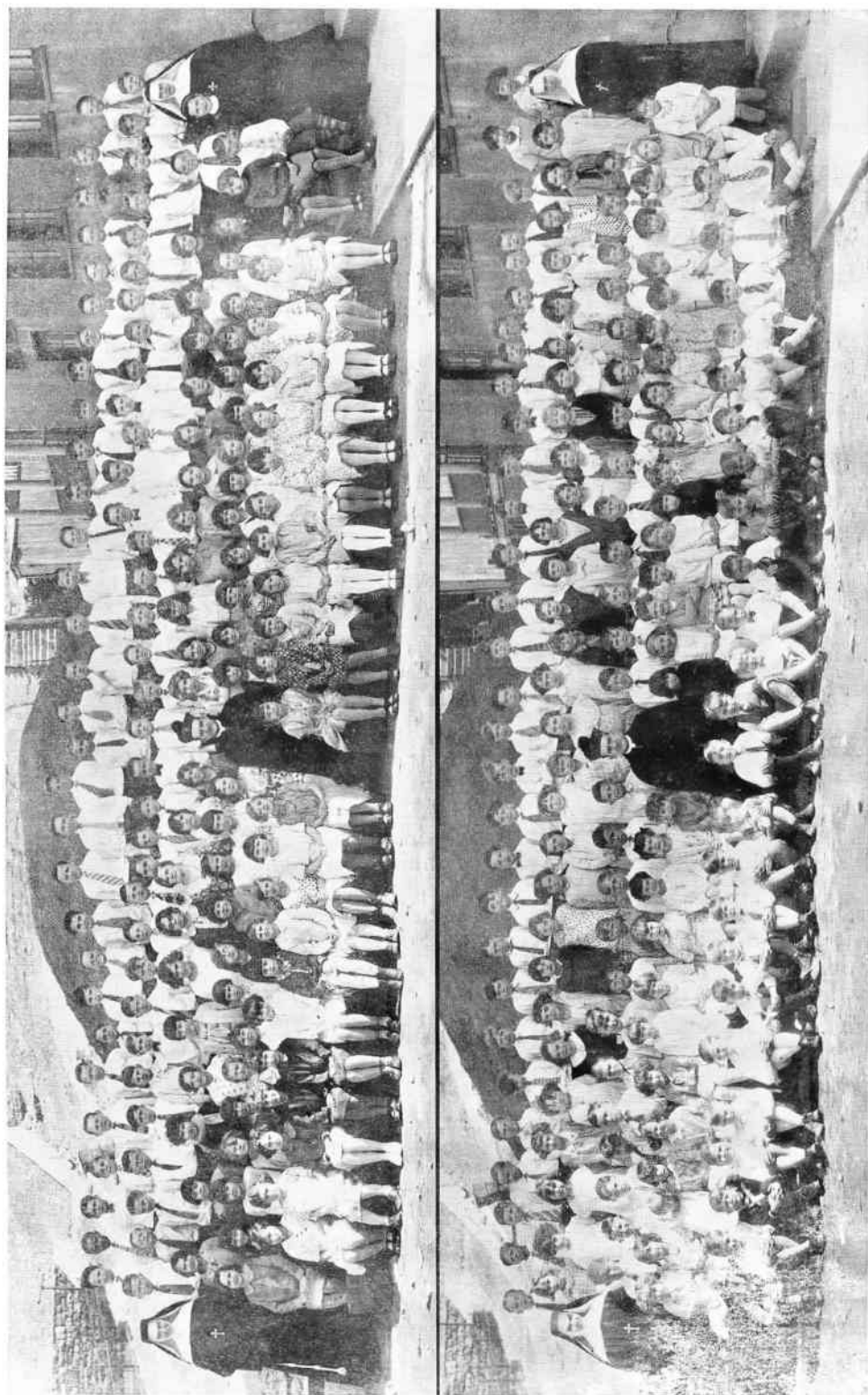
W życiu miejscowej polityki czynny biorą udział. Od urny wyborczej nigdy się nie usuwają. Wprawdzie małą liczbą swych głosów nie zawsze mogą zreferować swego kandydata, to jednak przez poparcie Polakom życzliwych kandydatów, wiele wśród obcych zyskali sobie życzliwości i uznania.

Wzrastają to wszystko pod uwagę śmiało rzecz można, że w całej seran-  
 tuzji, kilka zaledwie znajdzie się polskich parafji, któreby można porównać z parafją św. Michała Archaniola w Old Forge, Pa.

Pewnem jest, że pod względem duchowym i administracyjnym jest jedną z najlepszych.

Oby Bóg Wszechwładny, nie szczędził dalszych łask i dobrodziejstw, jakiego obdarzył Wiel. Ks. J. Kożuski i jego poczciwych parafjan. Daj Boże, by ta ich miłość, zgodna przywiązanie do wiary i Ojczyzny prowadziła parafję przez następne lata do stulecia.

SZCZĘŚĆ BOŻE!



Dzieci Szkolne przy Parafji Św. Michała Archaniola

JMJ

J.M.J



*Most Holy Father,*

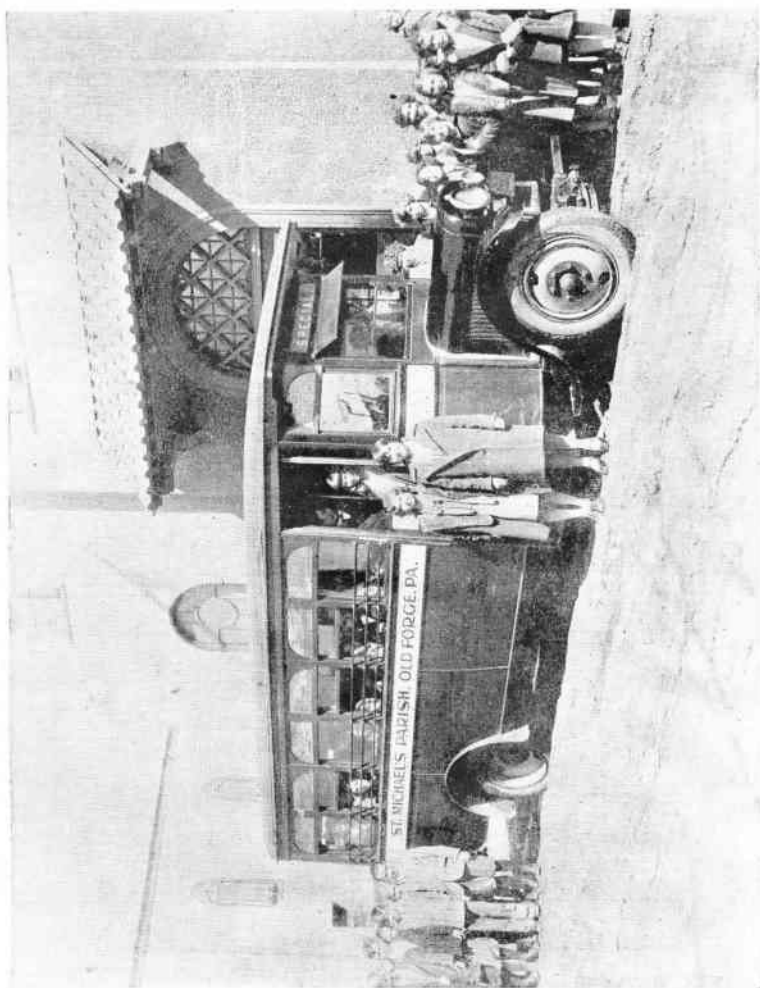
*The Teachers and Pupils now attending St. Michael's  
Parish School, Old Forge, humbly prostrate at the feet of Your  
Holiness, beg the Apostolic Benediction.*

*Carolo Romano Sacerdote  
Pastor parochialis S. Michaelis  
St. Carolus Romano  
Apost. Benedictionem*

Świątynia Ojca Świętego dla dzieci szkolnych.



J.M.J.



Parafjalny Bus Szkolny



Maszyna wywożąca ziemię z pod szkoły



## TOWARZYSTWO MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Grupa 68 Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych w Pól. Am.

Drugie najstarsze towarzystwo przy parafji św. Michała to towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej. Towarzystwo te z Towarzystwem św. Michała Archanioła pierwsze kroki uczyniło do założenia parafji naszej składając ofiarę \$100.00 a pożyczając \$200.00, zakupując ziemię pod obecny Kościół, a wówczas pod pierwszą Polską Szkołkę.

Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej założone dnia 22-go września 1897 roku, z 18 członków, szybko wzrastało tak, że już w roku 1903 liczyło 105 członków, a kapitału miało \$2,300.00.

W roku jednak 1918 do 1920 niniejsze towarzystwo natrafiło na czasy niepomyślne i poczyniło upadać. Dzięki jednak pracy ówczesnego prezesa, śp. J. Staśkiewicza i późniejszego prezesa Józefa Kowalezyka dźwignęło się z upadku i nadal okazuje żywotność i energję, licząc obecnie 43 członków i \$1,000.00 kapitału.

Obecny zarząd stanowią: prezes, Bronisław Krzeszewski; wice-prezes, Stanisław Mocarski; sekr. prot., Konstanty Oleksiak; sekr. fin., Aleksander Najda; kasjer, Leon Pesta; sekr. unijny dla pełnoletnich, Antoni Tałała; dla małoletnich, Wojciech Soltysik.

## TOWARZYSTWO ŚW. KAZIMIERZA

Grupa 163 Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych w P. A.

Towarzystwo Młodzieży Polskiej, pod opieką św. Kazimierza, Królewicza Polskiego, założone zostało dnia 14-go stycznia, 1906 roku. Celem tego towarzystwa było i jest bronić i stać przy Wierze Rzymsko-Katolickiej, i nieść pomoc moralną i finansową członkom tegoż towarzystwa. Z pierwszych 24 członków przy założeniu, jeden tylko Józef Wojtezak pozostał przy życiu i do obecnej chwili czynny udział bierze w towarzystwie.

Pierwszy zarząd tegoż Tow. składał się z następujących członków: Konstanty Krzewicki, prezes; Józef Wojtezak, wice-prezes; Fr. Budzilek, sekr. prot.; Jan Grala, sekr. fin.; Bron. Browarny, kasjer; Julian Gromelski, marszałek. W roku 1908 niniejsze towarzystwo przystąpiło do Unji Polskiej w Stanach Zjedn. z siedzibą w Wilkes-Barre, Pa., i otrzymało numer 163. Obecnie Tow. liczy członków w oddziale starszych 52, w oddziale młodszych 68.

Tow. św. Kazimierza choć nie liczebnie duże ale zato prowadzi się wzorowo, pomagało wiele przy budowie kościoła i nowej szkoły, sprawiło drogiocenny kielich i baldachim i posiada wspaniałą chórągięw kościelną.

Materiałnie Tow. św. Kazimierza ze względu na liczbę członków stoi wysoko posiadając majątku w gotówce \$2,000.00. Zarząd obecny składa się z następujących członków: Feliks Zysk, prezes; Konstanty Oleksiak, wice-prezes; Michał Łęcała, sekr. prot.; Fr. Szezubelek, sekr. unijny; Józef Pesta, kasjer; Julian Raćkiewicz, marszałek.

## TOWARZYSTWO MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Grupa 68 Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych w Pół. Am.

Drugie najstarsze towarzystwo przy parafji św. Michała to towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej. Towarzystwo te z Towarzystwem św. Michała Archaniola pierwsze kroki uczyniło do założenia parafji naszej składając ofiarę \$100.00 a pożyczając \$200.00, zakupując ziemię pod obecny Kościół, a wówczas pod pierwszą Polską Szkołę.

Towarzystwo Matki Boskiej Częstochowskiej założone dnia 22-go września 1897 roku, z 18 członków, szybko wzrastało tak, że już w roku 1903 liczyło 105 członków, a kapitału miało \$2,300.00.

W roku jednak 1918 do 1920 niniejsze towarzystwo natrafiło na czasy niepomyślne i poczyniło upadać. Dzięki jednak pracy ówczesnego prezesa, sp. J. Staśkiewicza i późniejszego prezesa Józefa Kowalezyka dźwignęło się z upadku i nadal okazuje żywotność i energję, licząc obecnie 43 członków i \$1,000.00 kapitału.

Obecny zarząd stanowią: prezes, Bronisław Krzeszewski; wice-prezes, Stanisław Mocarski; sekr. prot., Konstanty Oleksiak; sekr. fin., Aleksander Najda; kasjer, Leon Pesta; sekr. unijny dla pełnoletnich, Antoni Talalaj; dla małoletnich, Wojciech Soltysik.

## TOWARZYSTWO ŚW. KAZIMIERZA

Grupa 163 Unji Polskiej w Stanach Zjednoczonych w P. A.

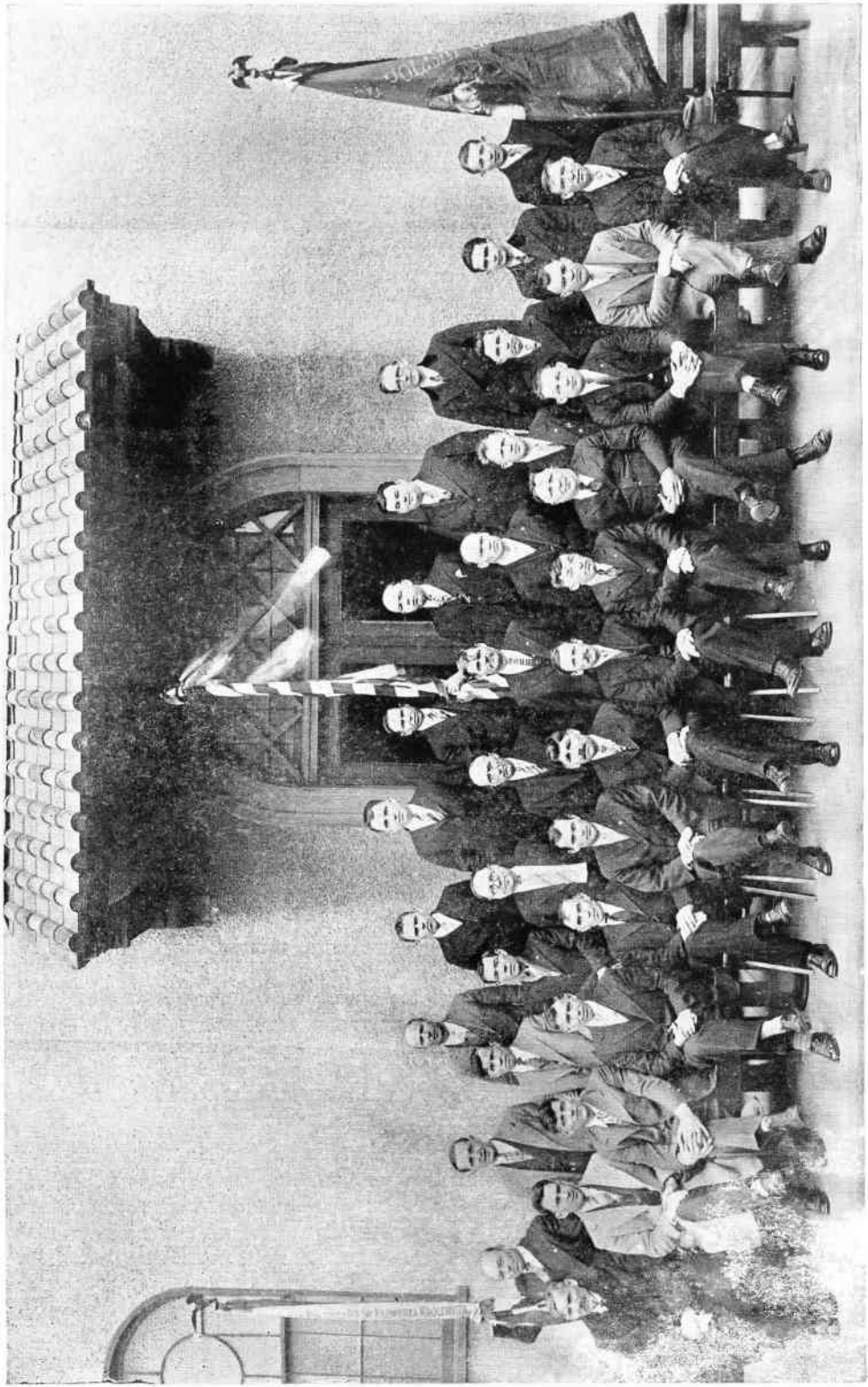
Towarzystwo Młodzieży Polskiej, pod opieką św. Kazimierza, Królewicza Polskiego, założone zostało dnia 14-go stycznia, 1906 roku. Celem tego towarzystwa było i jest bronić i stać przy Wierze Rzymsko-Katolickiej, i nieść pomoc moralną i finansową członkom tegoż towarzystwa. Z pierwszych 24 członków przy założeniu, jeden tylko Józef Wojtezak pozostał przy życiu i do obecnej chwili czynny udział bierze w towarzystwie.

Pierwszy zarząd tegoż Tow. składał się z następujących członków: Konstanty Krzewicki, prezes; Józef Wojtezak, wice-prezes; Fr. Budzilek, sekr. prot.; Jan Grala, sekr. fin.; Bron. Browarny, kasjer; Julian Gromelski, marszałek. W roku 1908 niniejsze towarzystwo przystąpiło do Unji Polskiej w Stanach Zjedn. z siedzibą w Wilkes-Barre, Pa., i otrzymało numer 163. Obecnie Tow. liczy członków w oddziale starszych 52, w oddziale młodszych 68.

Tow. św. Kazimierza choć nie liczebnie duże ale zato prowadzi się wzorowo, pomagało wiele przy budowie kościoła i nowej szkoły, sprawiło drogocenny kielich i baldachim i posiada wspaniałą chorągiew kościelną.

Materiałnie Tow. św. Kazimierza ze względu na liczbę członków stoi wysoko posiadając majątku w gotówce \$2,000.00. Zarząd obecny składa się z następujących członków: Feliks Zysk, prezes; Konstanty Oleksiak, wice-prezes; Michał Łacala, sekr. prot.; Fr. Szczubelek, sekr. unijny; Józef Pesta, kasjer; Julian Radkiewicz, marszałek.





Tow. Św. Kazimierza, Grupa 163 Unji Polskiej



# Zasady i Cele Unji Polskiej

W STANACH ZJEDN. PÓŁN. AM.

Założonej w roku 1890

**BÓG I OJCZYZNA** oto hasło i wytyczne założyciela dzisiaj potężnej organizacji, śp. Najprzew. Ks. Prałata Dominika Majera.

**UNJA POLSKA** jest organizacją ubezpieczeniową. Posiada ona 3 rodzaje ubezpieczenia: 1) Oplacane ubezpieczenie przez całe życie; 2) Oplacane ubezpieczenie na 20 lat i 3) Oplacane ubezpieczenie w 20 latach. Ubezpieczenie życiowe dochodzi do sumy \$2,000.00, a oprócz tego wspomaga ona swych członków w kalectwie, w chorobach nieuleczalnych i w starości.

**UNJA POLSKA** posiada oddział młodzieży, w którym ubezpiecza dzieci w wieku od 3 miesięcy do 16 roku życia, poezem przechodzą one do wydziału starszych. Młodzież swą otacza ona szczególną opieką, a setkom ubogich lecz zdolnych uczni i uczennic udziela stypendjów, dopomagając im do zdobycia wyższych stanowisk społecznych.

**UNJA POLSKA** posiada miljonowe kapitały. Interesy jej prowadzone są wzorowo, umiejętnie i uczciwie. Kapitały swe wypożycza ona członkom, na budowę kościołów i szkół parafjalnych. Wspomaga ona hojnie sierocińce i instytucje polskie, i nie odmawia nigdy ofiar na cele narodowe i potrzeby Ojczyzny.

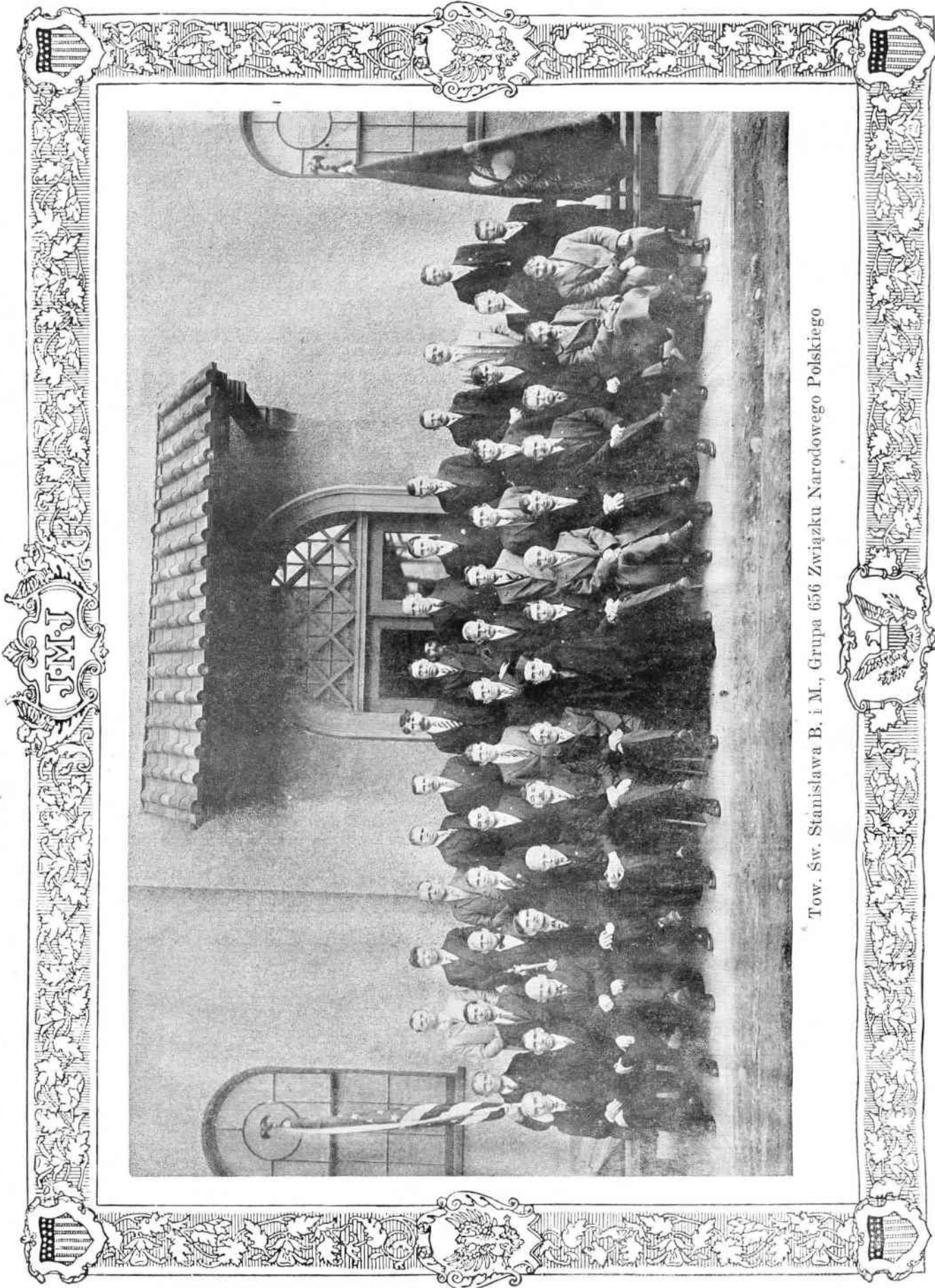
**UNJA POLSKA** jest inkorporowaną na prawach stanu Pennsylvania i jest organizacją ABSOLUTNIE pewną, pod ścisłą kontrolą rządu. Wypłaca pośmiertne natychmiast bez zwłoki, co mogą poświadczyć tysiące wdów i sierót po ubezpieczonych zmarłych członkach UNJI POLSKIEJ.

Po wszelkie informacje odnośnie do założenia nowej Grupy w każdej miejscowości uprasza się pisać do:

**Biura Sekretarza Jeneralnego**

**S. W. WARAKOMSKIEGO**

**911-917 Miners Bank Building,  
Wilkes-Barre, Pa.**



Tow. Św. Stanisława B. i M., Grupa 656 Związku Narodowego Polskiego





## TOWARZYSTWO SYNOWIE POLSKI p. o. Św. Stanisława B. i M.

Grupa 656 Związku Narodowego Polskiego

Do grona najstarszych i najzasłużniejszych w parafji należy od dwudziestu sześć lat istniejące Towarzystwo Św. Stanisława.

Towarzystwo św. Stanisława zostało założone dnia 14-go lutego 1904, pełniło zawsze swe obowiązki jak na dzielnych Polaków przystało. Z 35 pierwotnych członków zaledwie pięciu pozostało między żyjącymi a mianowicie: Fr. Suchecki, St. Niziołek, Woj. Fasieczka, Jan Kandefer i Jan Nowobilski.

Pierwszy zarząd składał się z następujących: J. Tomkiewicz, prezes; Fr. Gondola, sekr. prot.; i Józef Siuta, kasjer.

Od początku rozwijało się to towarzystwo pomyślnie pod każdym względem i chociaż z czasem rozdziwiło się na dwie grupy związkowe, jednakowoż do dziś dnia coraz lepiej rozwija się, spełniając sumiennie obowiązki swe narodowe i religijne.

Przez czas istnienia swego, Towarzystwo św. Stanisława wypłaciło wsparcia w kalektwie i chorobie z górą \$8,000.00, na pogrzeby i zapomogi dla wdów i sierót pomarłych członków \$5,000.00; na cele oświatowe, religijne i narodowe około \$1,200.00, sprawiając w swym czasie jeden z większych dzwonów do Kościoła. Dzięki pewnym urzędnikom obecny stan Towarzystwa okazuje się bardzo dobrze, licząc 63 członków do wsparcia a 291 starszych i 304 małoletnich do Związku Narodowego Polskiego.

Obecny zarząd: Piotr Szkutak, prezes; Woj. Fasieczka, wice-prezes; Michał Łącała, sekr. fin.; Szezepan Możdżien, sekr. prot.; Jan Stachnik, kasjer; Karol Panek, marszałek.

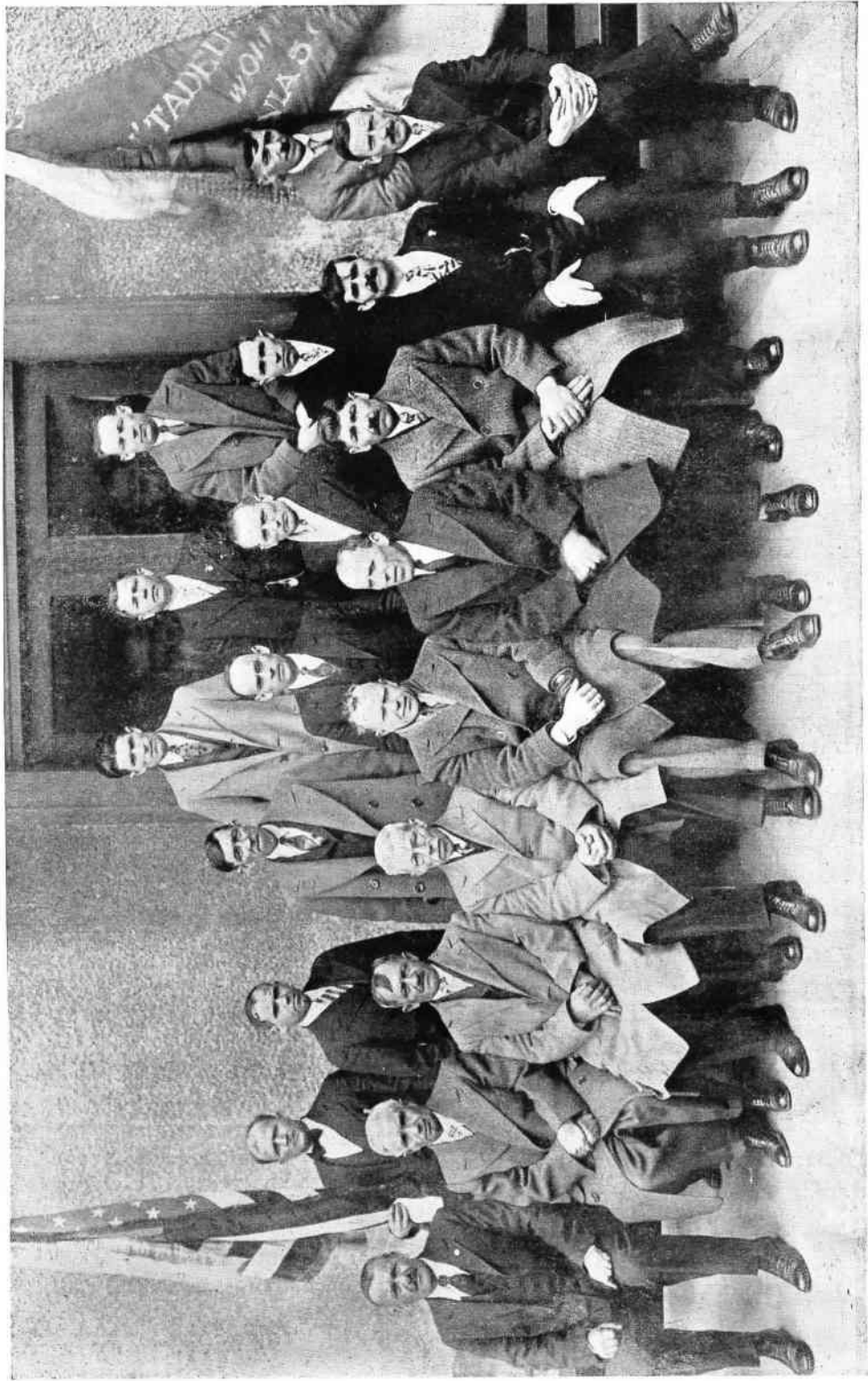
## GMINA NO. 131 ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Niniejsza gmina założona została w roku 1918 po sejmie w Pittsburgh'u jako gmina prowizoryczna, za głównem staraniem się p. Jana Nowobilskiego. Wkrótce jednak zatwierdzoną została i otrzymała numer 131. Gmina ta obecnie składa się z sześciu grup, mianowicie: grupa 642 z Austin Heights, grupa 656 z Old Forge, grupa 792 z Pyne, grupa 1226 z Sibley, grupa 1395 z Taylor, i grupa 2280 z Old Forge. Członków liczy 550 do wydziału starszych i 560 do wydziału małoletnich.

Posiedzenia tejże gminy odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w hali parafjalnej św. Michała, na które to posiedzenia upoważnionych jest 24 delegatów z wyżej wspomnianych grup.

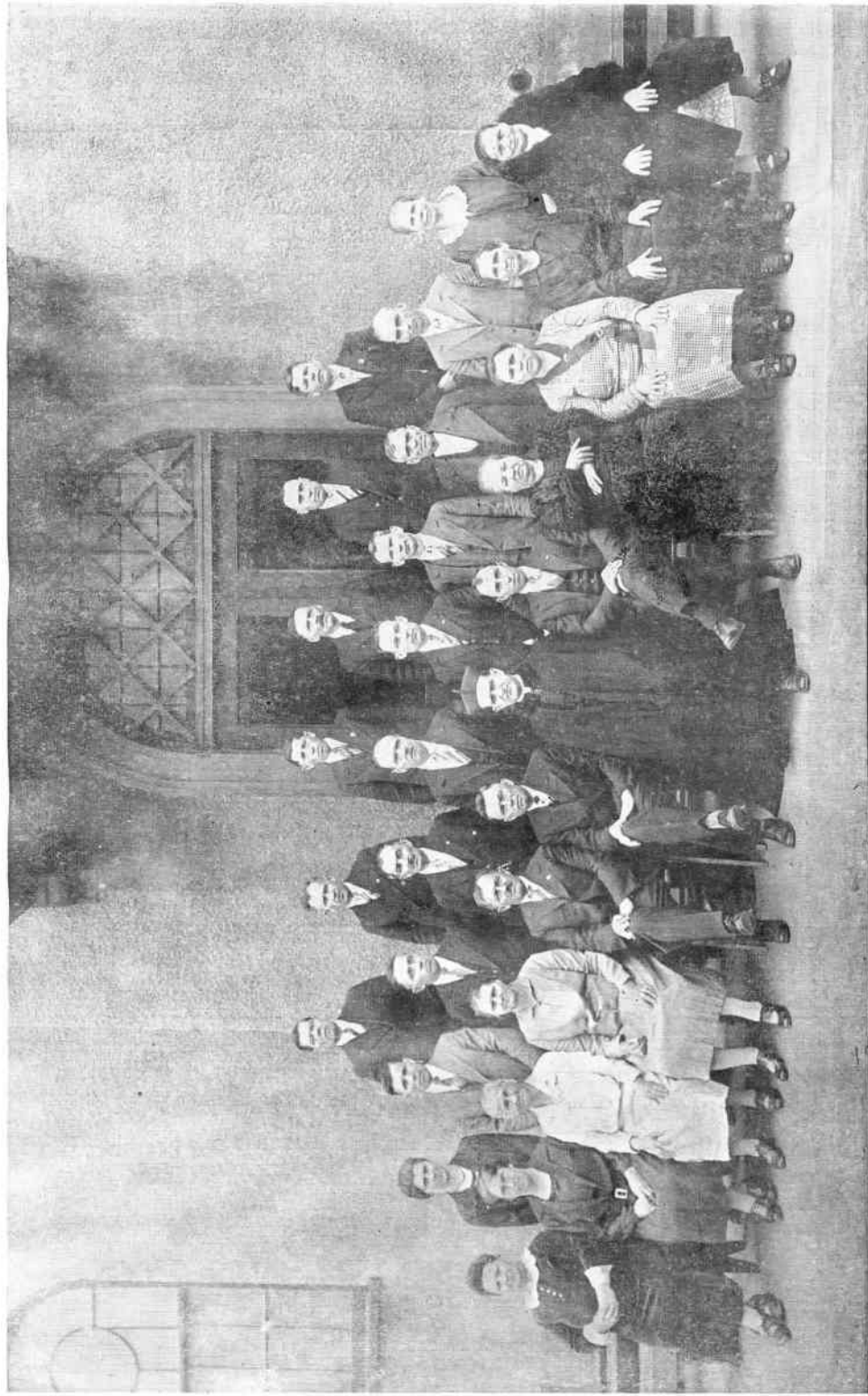
Obecny zarząd składa się z następujących:

Antoni J. Serafin, prezes  
Jan Nowobilski, wice-prezes  
Andrzej Dominik, sekretarz  
Michał Łącała, kasjer



Gmina No. 131 Związku Narodowego Polskiego w Old Forge, Pa.

J.M.I.



Osada No. 62 Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Old Forge, Pa.





Tow. Matki Boskiej Różańcowej, No. 363 Zjedn. Pol. Rz. Kat. w Old Forge, Pa.



## OSADA NO. 62 ZJEDNOCZENIA POLSKO- RZYMSKO-KATOLICKIEGO W OLD FORGE, PA.

Roku 1924 na rocznym posiedzeniu Towarzystwa św. Józefa w Sibley, Pa., jeden z członków towarzystwa podniósł kwestję, ażeby porozumieć się z okolicznymi grupami Zjedn. P. R. K. i założyć Osadę Zjednoczenia w Old Forge.

Do komitetu w tej sprawie, wyznaczeni, Józef Bajek, Szczepan Lisowski i Paweł Hawryło, porozumieeli się z Tow. św. Stanisława B. i M. No. 279 w Austin Heights i Tow. Matki Boskiej Różańcowej No. 363 w Old Forge, Pa. Skutkiem czego już w dniu 12-go marca, 1924 zebrało się 20 delegatów z powyższych trzech towarzystw.

Po długich dyskusjach postanowiono wybrać następujący pierwszy zarząd Osady No. 62: Ludwik Dubernas, prezes; Marjanna Hajnos, wice-prezeska; Jan Czerkas, kasjer; Franc. Burak, deputowany.

Istniejąc sześć lat, powyższa Osada miała dochodu \$515.99 z czego wypłaciła wsparcia w kalectwie \$185.00, wydatków administracyjnych \$91.02 posiadając obecnie \$239.97 w kasie.

Do Osady No. 62 należą: Tow. św. Stanisława No. 279 w Austin Heights, Tow. Matki Boskiej Różańcowej, No. 363 w Old Forge, Pa., i Tow. św. Józefa, No. 460 w Sibley, licząc razem 817 członków.

Zarząd na rok 1930: Kapelan, Ks. F. A. Kożuszko; Prezes, Józef Bajek; Wice-Prezeska, Marjanna Hajnos; Sekretarz, Piotr Szkutak; Deputowany, Szczepan Lisowski.

## TOWARZYSTWO MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ

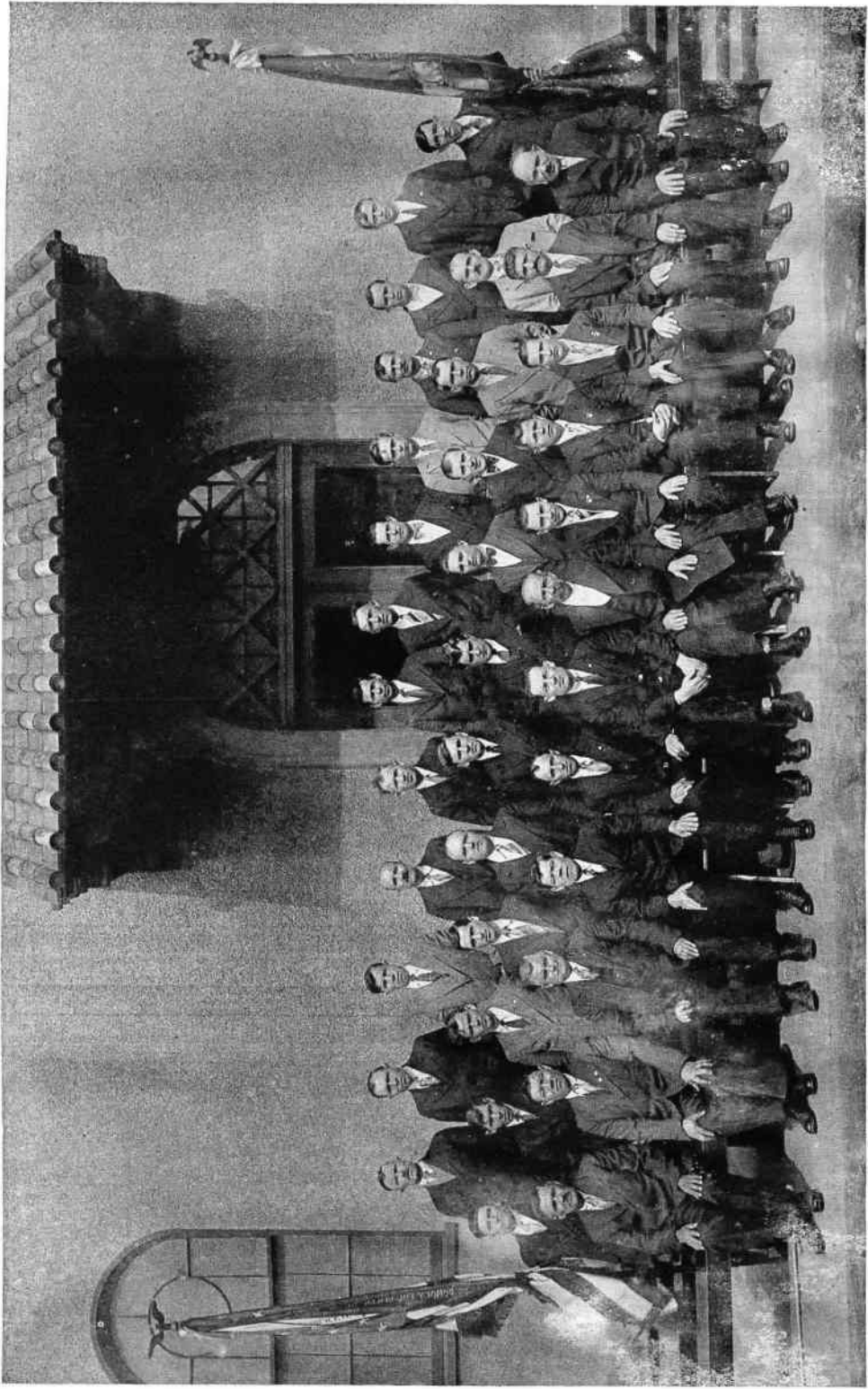
Grupa 363 Zjednoczenia Polsko-Rzymsko-Katolickiego

Towarzystwo Matki Boskiej Różańcowej zostało założone dnia 15-go października, 1908 roku. Do założenia tegoż towarzystwa głównie przyczynili się Marjanna Hajnos, Piotr Szkutak, Antonina Cetera i Bronisława Kos. Poczawszy od 30 członkiń towarzystwo liczy obecnie 50 należących do wsparcia, a do Zjednoczenia Pol. Rzym. Kat., 107 członkiń starszych a 37 małoletnich.

Prawdziwie można powiedzieć, że do roku obecnego, roku jubileuszowego prowadzi się Tow. Matki Boskiej Różańcowej wzorowo i pomyślnie.

Obecny zarząd:

Marjanna Hajnos, prezeska  
Antonina Szczęch, wice-prezeska  
Antonina Cetera, sekretarka prot.  
Bronisława Kos, sekretarka finan.  
Magdalena Tama, kasjerka  
Piotr Szkutak, deputowany  
Ks. F. A. Kożuszko, kapelan  
Dr. S. Mazaleski, lekarz



Tow. Św. Józefa, No. 460 Zjedn. Pol. Rz. Kat. w Sibley, Pa.



## TOWARZYSTWO ŚW. JÓZEFA

Grupa 460 Zjedn. Pol. Rzym. Kat.

Towarzystwo św. Józefa, grupa 460 Zjednoczenia P. R. K. założone zostało dnia 21-go listopada 1909 roku, przez członków Józefa Kusior, Wacława Drobnickiego, Karola i Jana Cięszkowiezów. Na pierwszym zebraniu przystąpiło 27 członków, a pierwszy zarząd składał się z następujących: prezes, Jan Cięszkowiez; wice-prezes, Leon Bartkow; sekretarz finansowy, Franciszek Gurański; kasjer, Wacław Drobnicki.

W przeciągu 21-letniego istnienia Towarzystwo skolektowało podatku pośmiertnego w sumie \$18,000.00. Pośmiertnego wypłaciło \$14,500.00; wsparcia w chorobie wypłaciło \$7,535.00; na cele dobroczynne wypłaciło jak następuje: na szkołę \$60.00; na prośby o pomoc \$100.00; na Kościół \$35.00; na sierociniec \$45.00; na światło przy ołtarzu św. Józefa \$150.00; ofiary na Msze św. \$180.00; na armję polską \$100.00; pensje urzędników \$650.00; razem \$1,224.00.

Majątek Towarzystwa: gotówki w kasie \$1,191.00; Polskie Bondy \$200.00; U. S. Bondy \$200.00; papiery wartościowe \$50.00; dwa amerykańskie sztandary wartości \$150.00; ogólny majątek \$1,790.00.

Lieźebnie Towarzystwo składa się: 296 starszych a 150 małoletnich do kasy pośmiertnej; a 60 członków do kasy wsparcia; razem członków 406.

Zarząd Tow. św. Józefa na rok 1930: kapelan, Ks. F. A. Kożuszko; prezes, Józef Bajek; wice-prezes, Wojciech Sędzik; sekr. prot. i fin., Szezezan Lisowski; sekr. kasy pośmiertnej, Michał Durkażło; kasjer, Kazimierz Lisowski; Marszałki, Wacław Durkażło i Andrzej Ciastoń; kontrolerzy, F. Łukasiewicz, A. Teleś, B. Kulpak; radni, W. Osinski, Jan Jaremezuk, J. Wilezyński, A. Mision, B. Kulpak; opiekun chorych, Adam Suchecki; deputowany, Jan Krynicki; chorąży, Frane. Sobczak.

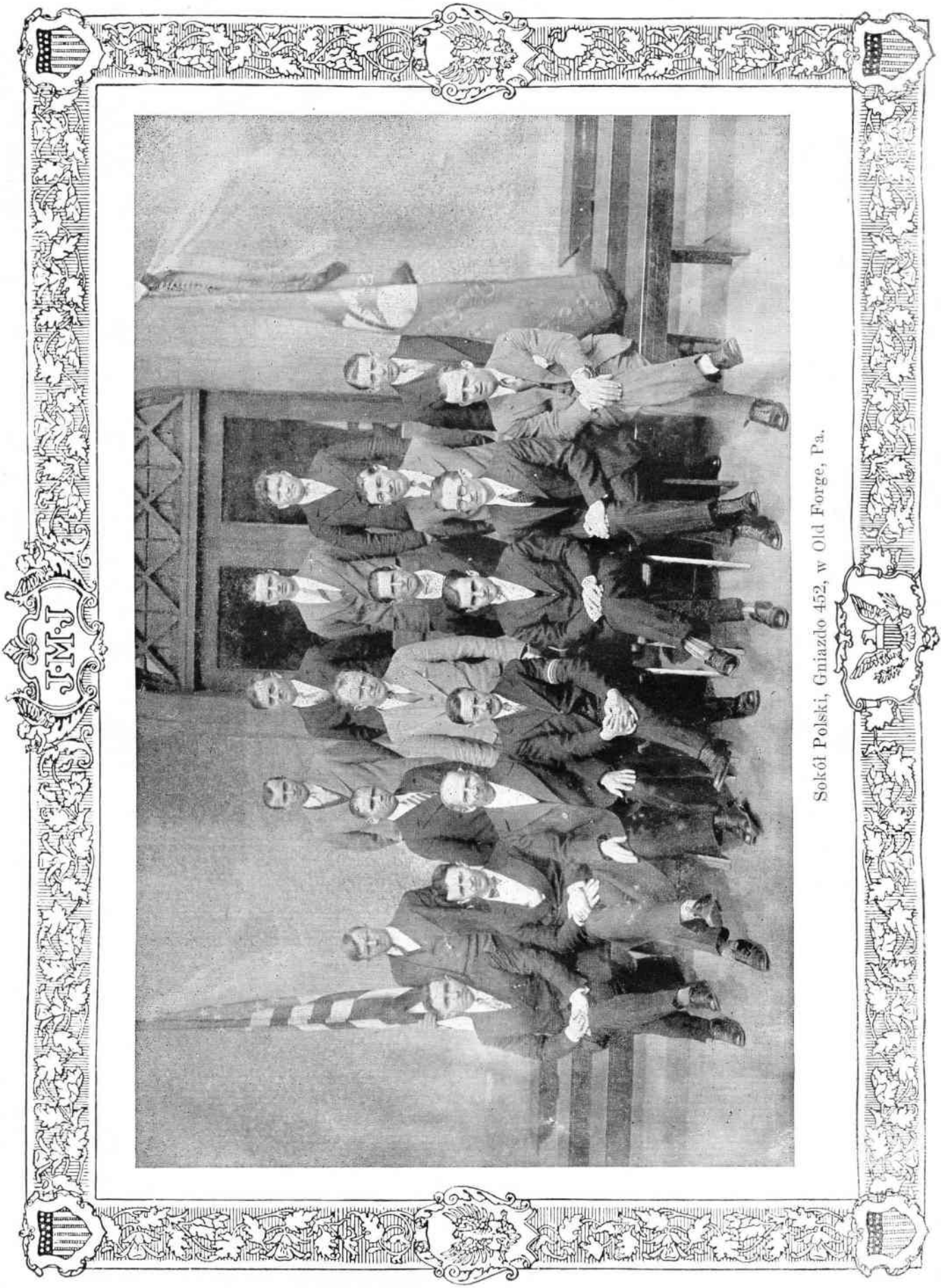
## TOWARZYSTWO SOKÓŁ POLSKI Gniazdo 452

Towarzystwo to różne przechodziło losy. Założone jeszcze przed wojną światową, rozwijało się pomyślnie. Lecz, podczas wojny, gdy jedni wstąpili do Armji Polskiej, drudzy do Armji Amerykańskiej, reszta zaś nawiedzeni zostali nieszczęściem influenzy, towarzystwo to upadło.

Wskrzeszone zostało zaś w sam dzień nowego roku 1921, kiedy zebrało się 25 członków i sam Prezes VII okręgu Sokółów Polskich odebrał przysięgę od członków i nowego zarządu. W roku zaś 1924 przy gnieździe 452, zorganizowano grupę Związku Narodowego Polskiego, która obecnie liczy 38 starszych a 41 małoletnich.

Zarząd obecny składa się z następujących członków:

Józef Wojtezak, prezes  
Jan Cetera, sekretarz protokółowy  
Konstanty Oleksia, sekretarz finan.  
Jan Marezak, kasjer  
Michał Patronik, naczelnik



Sokolé Polski, Gniazdo 452, w Old Forge, Pa.

## KRÓTKA HISTORJA GNIAZDA 127 SOKOŁÓW POLSKICH W AM.

Powyższe gniazdo zostało zorganizowane dnia 26-go stycznia 1908 roku, i przyjęło nazwę Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Polski w Taylor Pa. Zorganizowane zostało przez Ant. Krzyżanowskiego i Józefa Królikowskiego z pomocą dha. J. Sandrowskiego byłego sekr. Okręgu VII-go w tym czasie. Na pierwszym posiedzeniu przystąpiło 45 członków. Na temże posiedzeniu został wybrany pierwszy zarząd gniazda do którego weszli następujący członkowie: prezes, Józef Królikowski; zastępcza, Antoni Krzyżanowski; sekr. prot. Antoni Józwiak; sekr. fin., Michał Siwy; kasjer, Antoni Kozłowski; naczelnik, Marek Żelazny.

Powyższe tow. jest zarazem grupą Z. N. P. No. 1395. Wyżej wspomniane Tow. w czasie swego istnienia miało dochodu \$16,646.75, z czego wypłaciło członkom wsparcia w chorobie \$6,865.50; na cele dobroczynne i narodowe wysygnowało następujące: na pomoc dla biednych w Polsce \$500.00; na budowę sal polskich różnych tow. \$300.00; na armję polską \$600.00; na fundusz narodowy \$500.00; na pensję urzędników gniazda \$350.25; na Bondy Polskie \$800.00; na różne rozehody gniazda \$600.35; na kursa naczelników \$330.00; na plac pod sokolnię \$1,500.00.

Obecny majątek gniazda do dnia 31-go grudnia 1929 roku jest jak następuje: gotówka w bankach \$3,500.65; w Bondach Polskich \$800.00; plac pod Sokolnię \$1,500.00; Sztandar Amerykański \$100.00; przyrządy gimnastyczne \$150.00; rzeczy administracyjne \$40.00; razem \$6,090.65.

Członkostwo Gniazda i Grupy jest jak następuje: Do Gniazda Sokolów Polskich należy 55, do grupy Z. N. P. 63, mężczyzn i 34 kobiet, do wydziału małoletnich 74.

Obecny zarząd gniazda jest następujący: prezes, Tomasz Lisowski; zast., Antoni Krzyżanowski; sekr. prot., Stanisław Wawrzków; sekr. fin., Józef Ambrozy; kasjer, Józef Bajek; naczelnik, Jan Rybak; zast. naczelnika, Karol Adamiuk; sekr. fin., Gr. Z. N. P., Józef Królikowski; dozorca chorych, Józef Łukasiewicz; chorąży, Walenty Wiewiorka.

Z sokolem pozdrowieniem, CZOLEM!

## GNIAZDO 127-A SOKOLIC POLSKICH

w Taylor, Pa.

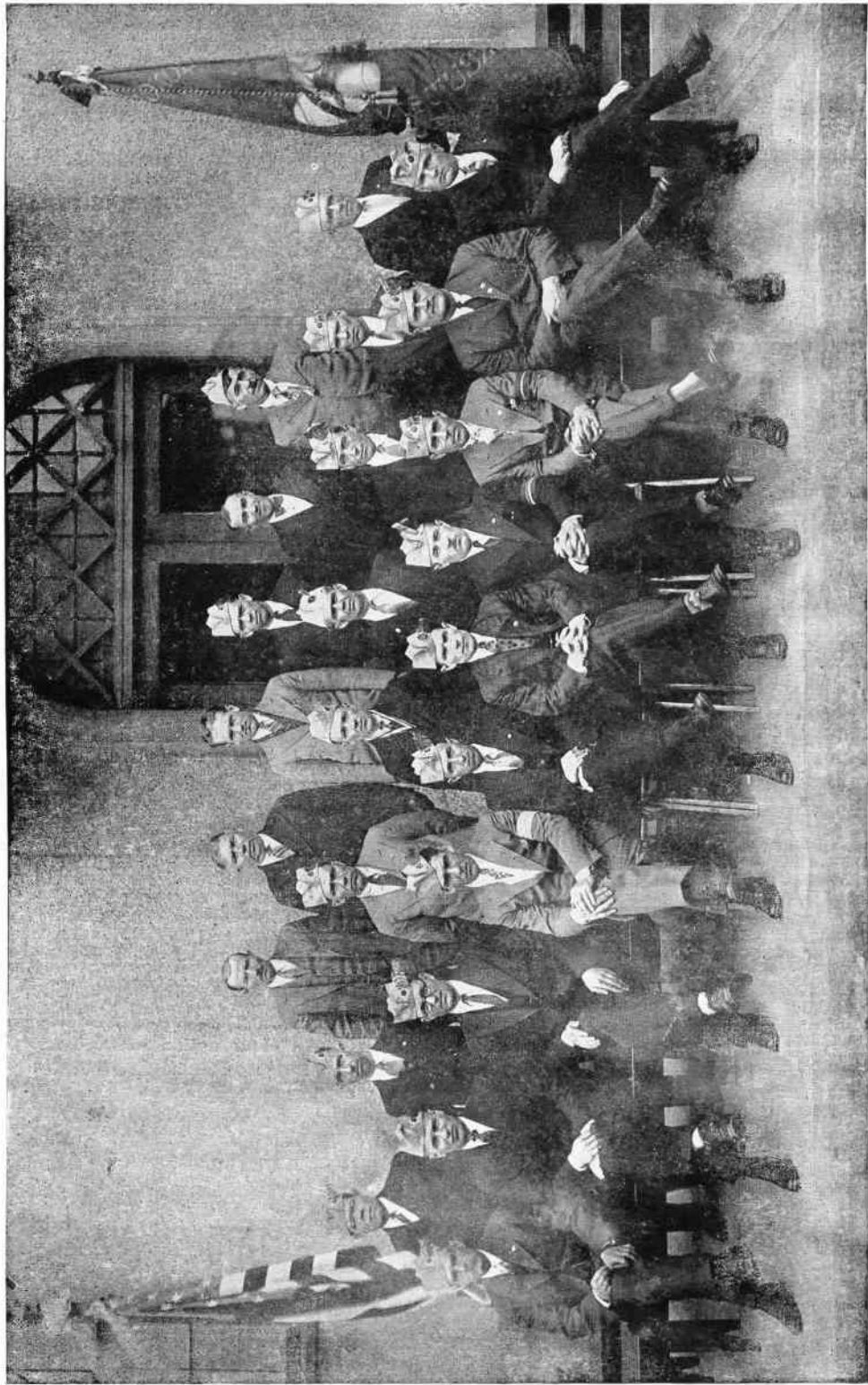
Za staraniem się Dh. Tomasza Lisowskiego i Dh. Stanisława Wawrzków, dnia 1-go kwietnia, 1927 roku, założone zostało gniazdo 127-A Sokolic Polskich w Taylor, Pa. W pierwszym miesiącu istnienia swego zapisało to gniazdo 20 członkiń.

Rozwija się bardzo pomyślnie i liczy obecnie 50 członkiń i posiada funduszu \$800; nie żałując przytem częstych ofiar na cele narodowe i religijne.

Obecny zarząd składa się z następujących członkiń:

Dhn. Stefanja Krzyszkowska, prezeska  
Dhn. Anastazja Lisowska, wice-prezeska  
Dhn. Marja Waksmucka, sekr. finansowa  
Dhn. Anna Żółtewicz, sekr. protokółowa  
Dhn. Weronika Ambrozy, kasjerka  
Dhn. Litwiniec i Franciszka Slominska, opiekunki kasy  
Dhn. Katarzyna Ratuszna i Anna Kubusik, opiekunki chorych  
Dhn. Bronisława Kozłowska, naczelniczka





Sokół Polski, Gniazdo 127, w Taylor, Pa.

J.M.J



Chór Św. Anny przy Parafji Św. Michała Archaniola

## CHÓR ŚW. ANNY

Chór św. Anny pod dyrekcją dzielnego organisty Prof. Romana Stachnika, zasłużył się wiele na niwie parafjalnej. Spełnia on nietylko funkcję kościelną, uzupełniając wszelkie uroczystości swym śpiewem, ale także przez coroczne przedstawienia teatralne sztuk polskich, nie mało dochodu materialnego dla parafji przysporzył. Oby jak najlepiej się rozwijał i dla parafji pracował.

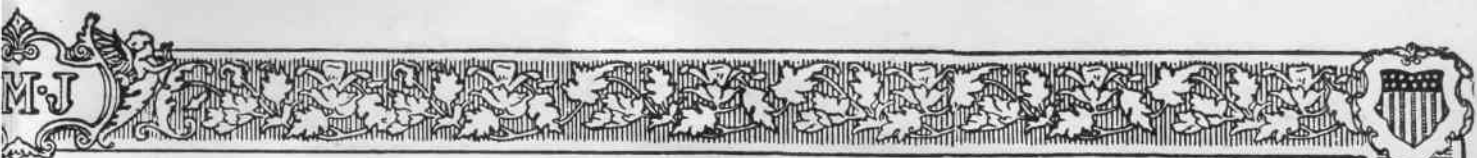


## TOWARZYSTWO ŚW. MICH

Trzydzieści cztery lat minęło kiedy zebrała się garstka Polaków zamieszkałych w Old Forge, z zamiarem zorganizowania się w Towarzystwo Bratniej Pomocy. Przybyli ci pionierzy tu do tych pieczar podziemnych za kawałkiem chleba. Znaleźli go ale on był ciężki, chorób dużo, kalectw wiele, śmierć częsta; a więc potrzeba była się jednoczyć dla wspólnego wsparcia i pomocy. Za inicjatywą kilku energiczniejszych zwołano pierwsze zebranie u współ-rodaka śp. Macieja Puchaly dnia 15-go stycznia 1896 roku, gdzie się zapisało 30 członków. Jak na godnych i wiernych katolików przystało, pierwszą uchwałą tego zgromadzenia było obranie św. Michała Archanioła za swego patrona. Zabrano się do pracy, wybrano zarząd, uchwalono opłaty miesięczne, przyjęto konstytucję, uchwalono podać aplikację do Unji Polskiej w Stanach Zjedn., do której przyjęci zostali 16-go kwietnia 1896 roku.

Przy stałym wroście Towarzystwo wzmagało się też i życie narodowe w Old Forge. Członkowie towarzystwa rozumieli że na ich barkach spoczywa obowiązek utrzymania języka polskiego i wiary praojców. W roku 1901, łącząc się więc z członkami młodszego towarzystwa Matki Boskiej Częstochowskiej, zakupują szmat ziemi, (gdzie obecnie Kościół stoi) budują małą szkołkę, sprowadzają nauczycieli, albo sami uczą tych dzieci urodzonych na obczyźnie, aby nie zapomnieli języka i wiary praojców. Ciężkie to były początki, ale wytrwałość ich była niezłomną bo też cel, jaki mieli przed sobą, oparty był o wiarę ojców i miłość Ojczyzny. Jednak ta szkołka





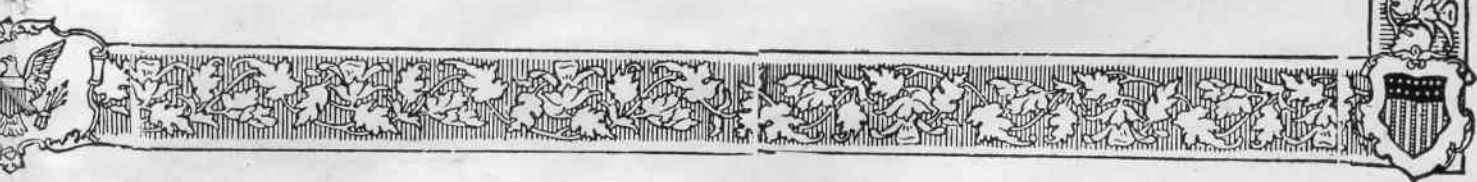
## MICHAŁA ARCHANIOLA

nie wystarczała, potrzeba było zorganizowanie się w parafję i zbudowanie własnego polskiego Kościoła. Do czego za inicjatywę tegoż towarzystwa przystąpiono w roku 1904, a z wdzięczności dla nich nowa parafja przyjęła patronat św. Michała Archaniola.

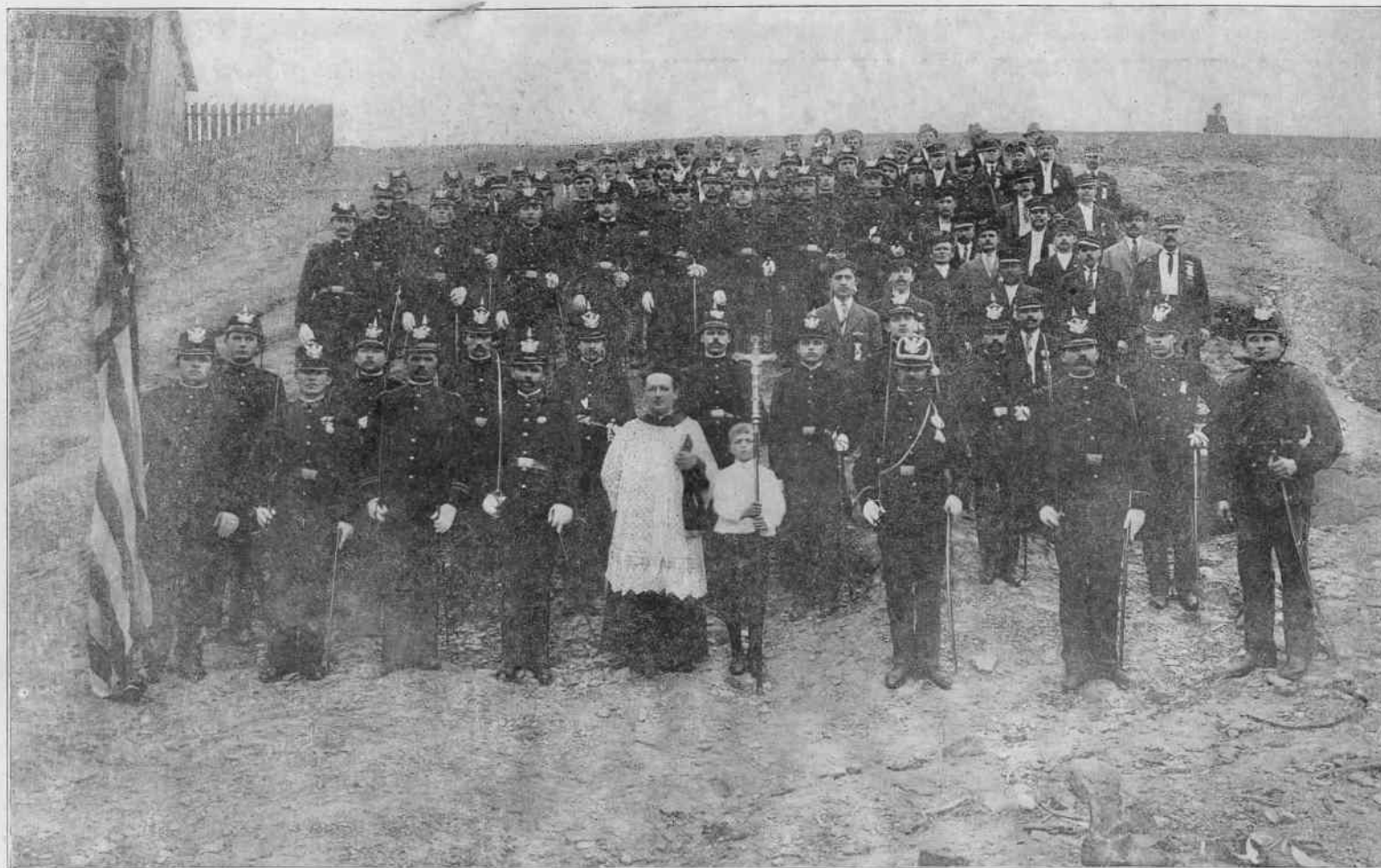
Z wzrostem parafji, zwrastało i towarzystwo tak w liczbę członków jak i w zasoby materialne. To też trzej jeszcze żyjący z tych pierwszych trzydziestu założycieli Tow. św. Michała, a mianowicie, Andrzej Hajnos, Piotr Szkutak i Walenty Glewicz, z zadowoleniem i dumą mogą spoglądać dziś na dzieło przez nich rozpoczęte, kościoła pięknego, wspaniałej szkoły i hali parafjalnej, i liczego zastępu członków bo aż 100 do wsparcia a do Unji Polskiej 226 starszych a 312 młodzieży należących.

Obecny zarząd Towarzystwa Św. Michała Archaniola składa się z następujących członków: prezes, Jan Małecki; wice-prezes, Karol Panek; sekr. prot. i finan., Władysław Feret; sekr. drugi, Michał Górz; sekr. do Unji Polskiej, Roman Stachnik; kasjer, Stanisław Kowalezyk; opiekunowie chorych: Wawrzyniec Tama i Adam Suchecki; rewizorzy kasy: Michał Łaćała, Józef Tylka i Franciszek Serafin; Marszałek, Michał Feret; chorąży, Jan Dzieża, Karol Draus; sąd polubowny: Jan Stachnik, Piotr Szkutak, Jan Dzieża; odźwierny, Franciszek Piątek.

Andrzej Hajnos, autor

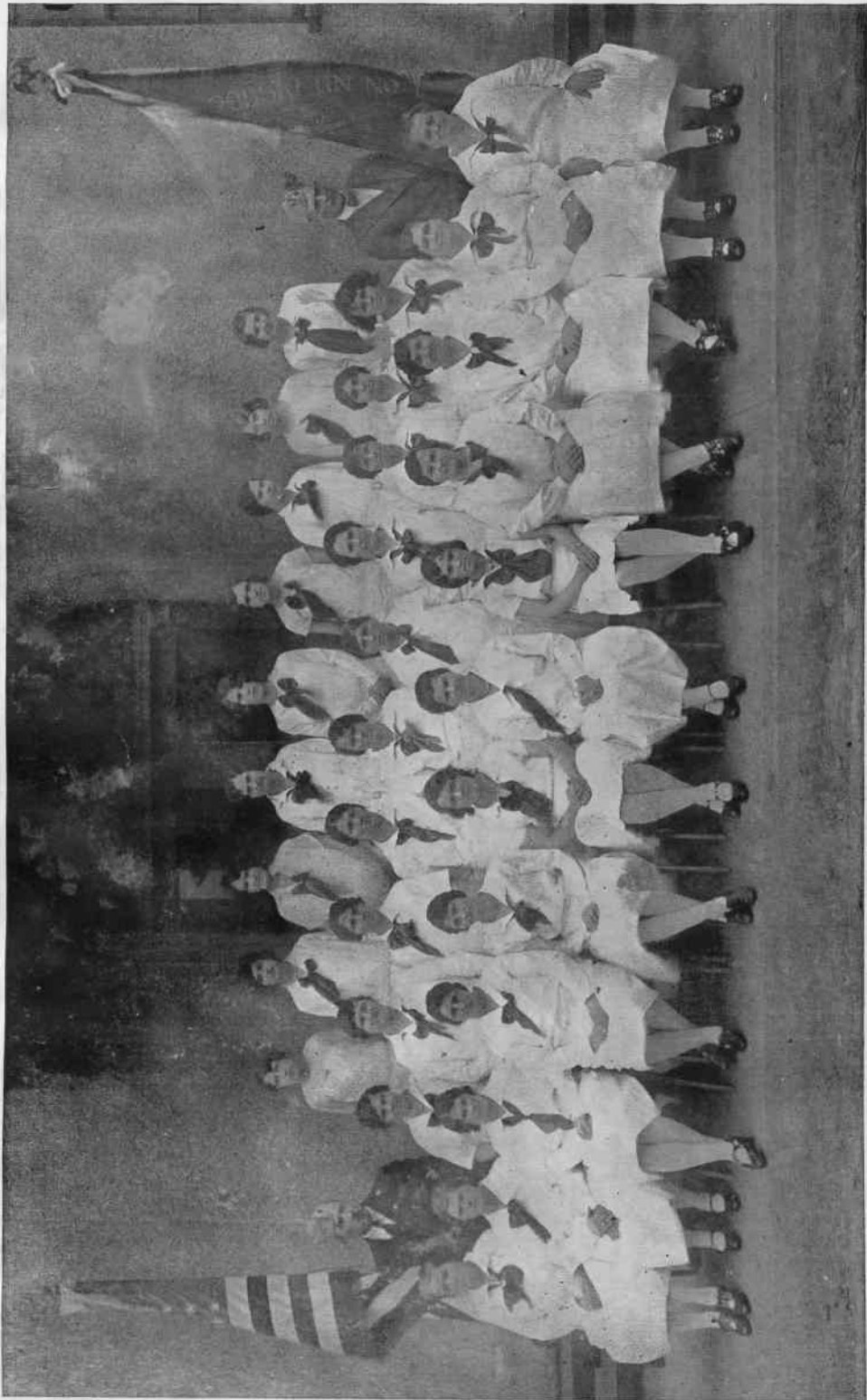


J.M.J



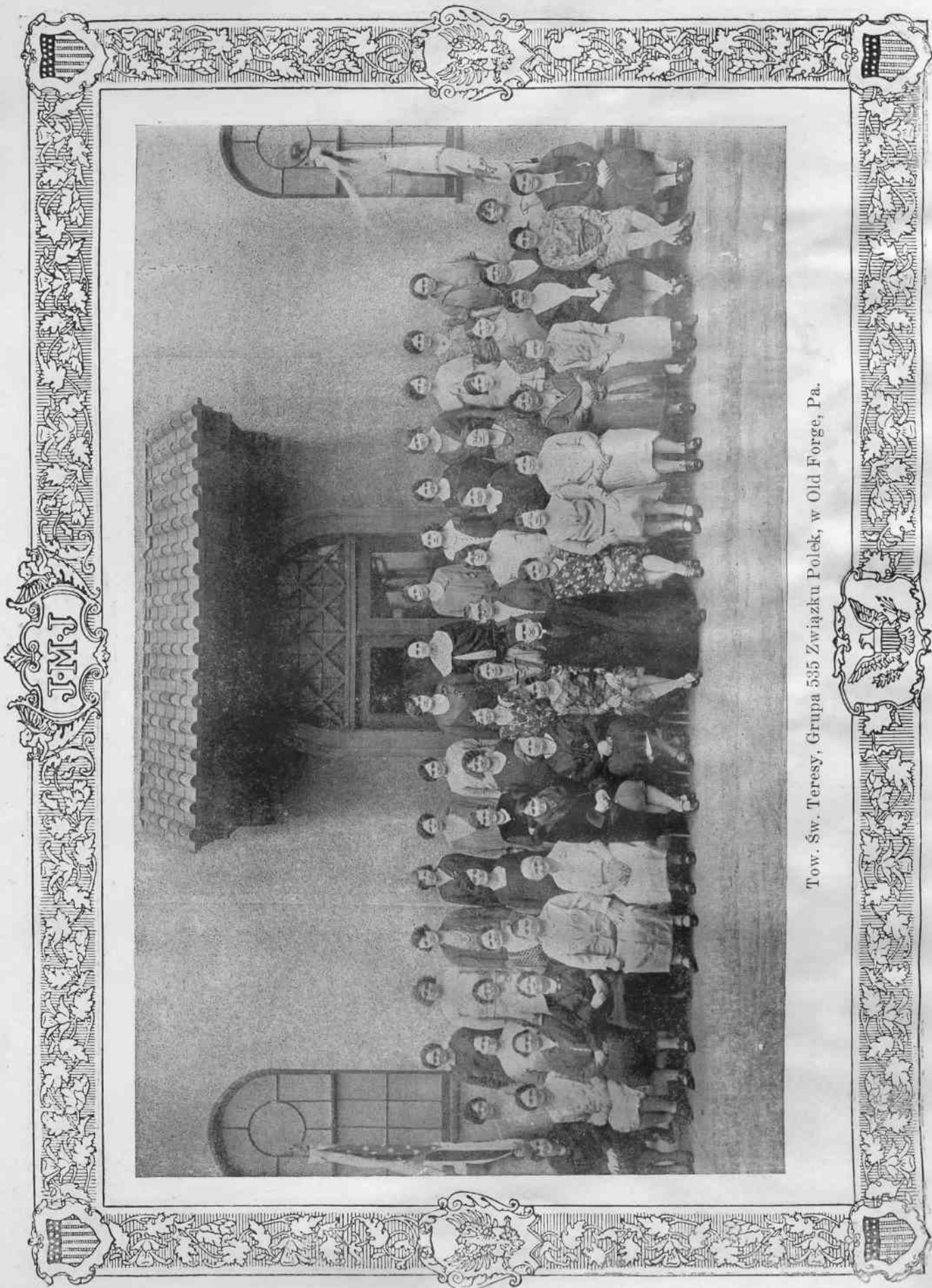
Tow. Św. Michała Archaniola przed dwudziestu laty





Gniazdo 127-A Sokolicz Polkich w Taylor, Pa.





Tow. Św. Teresy, Grupa 535 Związku Polek, w Old Forge, Pa.

## TOWARZYSTWO ŚW. TERESY

Grupa 535 Związku Polek w Old Forge, Pa.

Przez długie lata odczuwano brak wielki polskiej organizacji żeńskiej do pracy narodowo-społecznej. A zastęp dzielnych Polek był wielki. Brak ten uzupełniono dnia 14 stycznia 1928, kiedy powołano do życia Towarzystwo św. Teresy, grupę 535 Związku Polek. Do nowo założonego towarzystwa wstąpiło na początku 12 członkiń. Zaledwie dwa lata minęło a już to towarzystwo zasługi wielkie położyło na polu narodowo-religijnem, a obecnie liczy 87 członkiń.

Obecny zarząd Towarzystwa św. Teresy:

Marjanna Bregider, prezeska  
Agnieszka Serafin, sekretarka protokółowa  
Agnieszka Cwanek, sekretarka finansowa  
Juljanna Bujnowska, kasjerka

## TOWARZYSTWO DZIECI MARJI

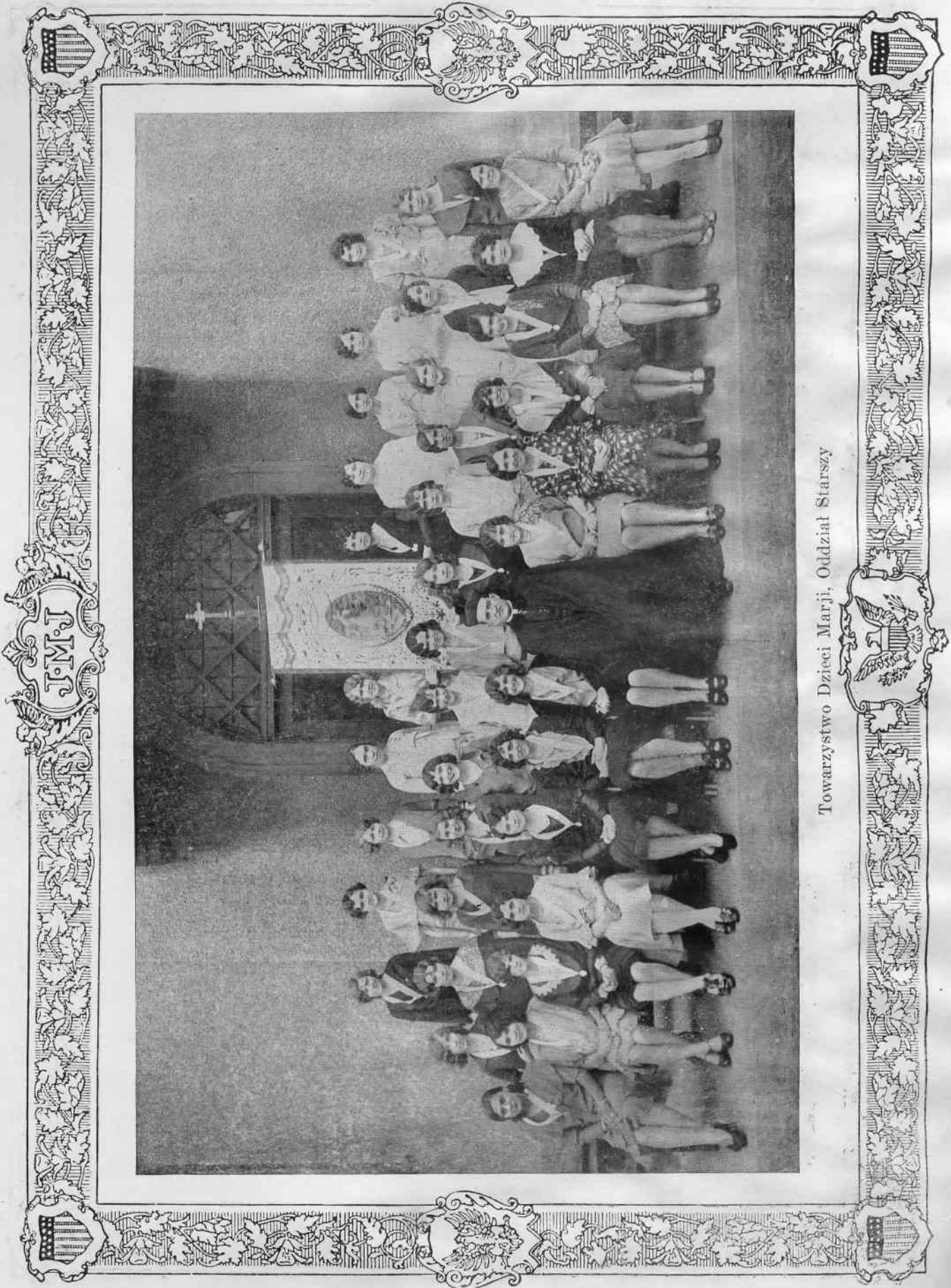
Towarzystwo Dzieci Marji założone zostało 23 maja 1926 roku, głównie za przyczyną Ks. Proboszcza F. A. Kożuszeko, wkrótce po jego objęciu parafji tu-tejszej. Składa się ono z dwóch oddziałów, starszego i młodszego. Do oddziału starszego wchodzi panienki powyżej lat szesnastu, do młodszego panienki po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej do lat szesnastu. Tych dziewięć jest to główna zasługa, że bielizna kościelna jest tak piękna a ołtarze naszego Kościoła tak pięknie ustrojone podczas wszystkich uroczystości kościelnych. A widok tych panien parafjalnych, starszych i młodszych, przystępujących w każdą pierwszą niedzielę miesiąca, in gremio do Stolu Pońskiego, buduje i wzrusza serca.

Zarząd na rok 1930:

Marjanna Cetera, prezeska  
Anna Szkutak, sekretarka  
Rozalja Ferlik, kasjerka

Przywódczyni Oddziału Młodszego:

Marjanna Zielińska  
Weronika Góral, sekretarka

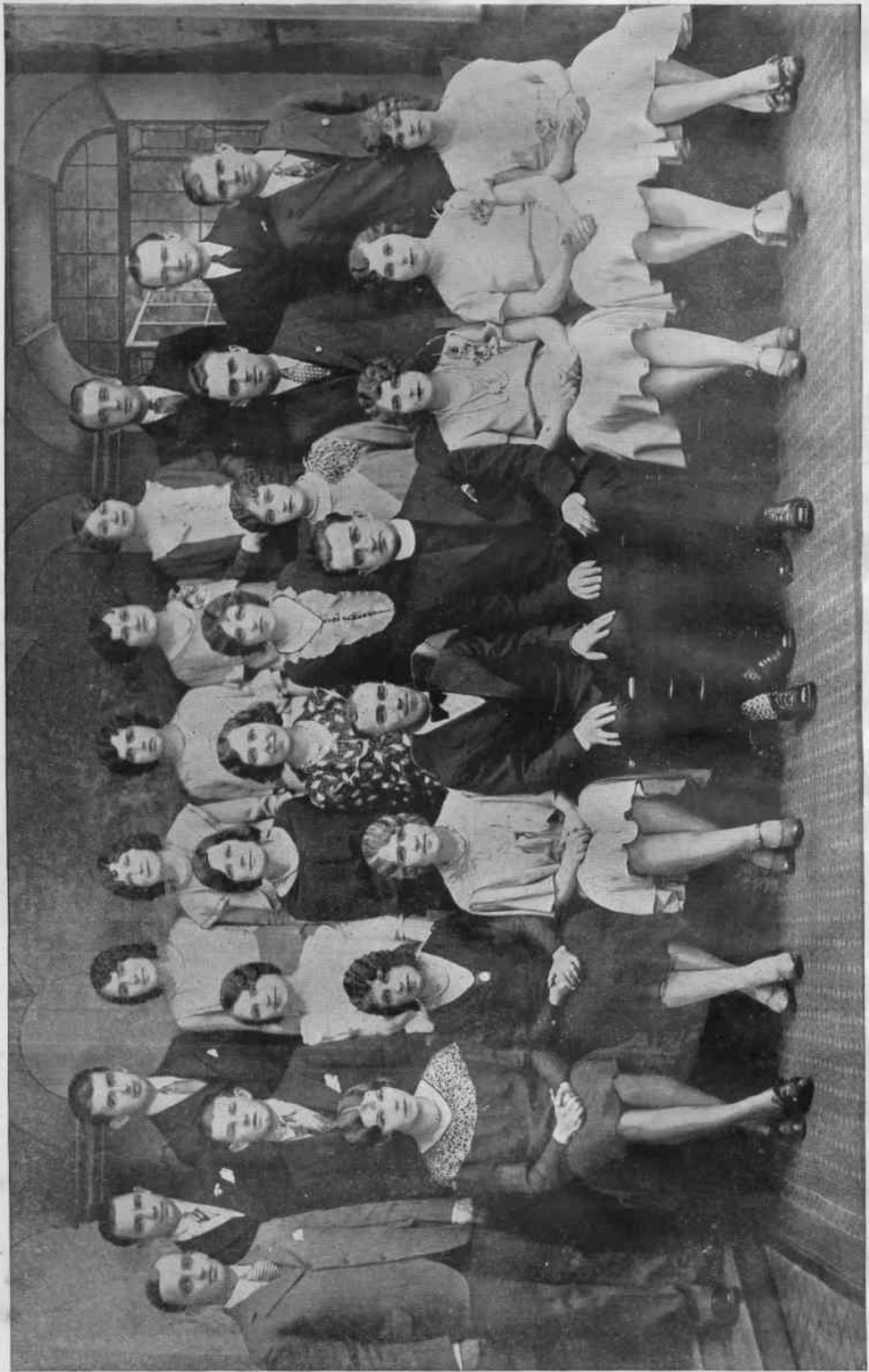


Towarzystwo Dzieci Marji, Oddział Starszy





Towarzystwo Dzieci Marji, Oddział Młodszy



Chór Św. Anny Przy Parafji Św. Michała Archaniola

J.M.J.



Komitet Parafjalny

## KOMITET PARAFJALNY

WIEL. KS. F. A. KOŻUSZKO, Proboszcz  
STANISŁAW SZKUTAK, Wice-Prezes  
ANDRZEJ GÓRZ, Sekretarz Protokółowy  
ANDRZEJ SZCZĘCH, Sekretarz Finansowy

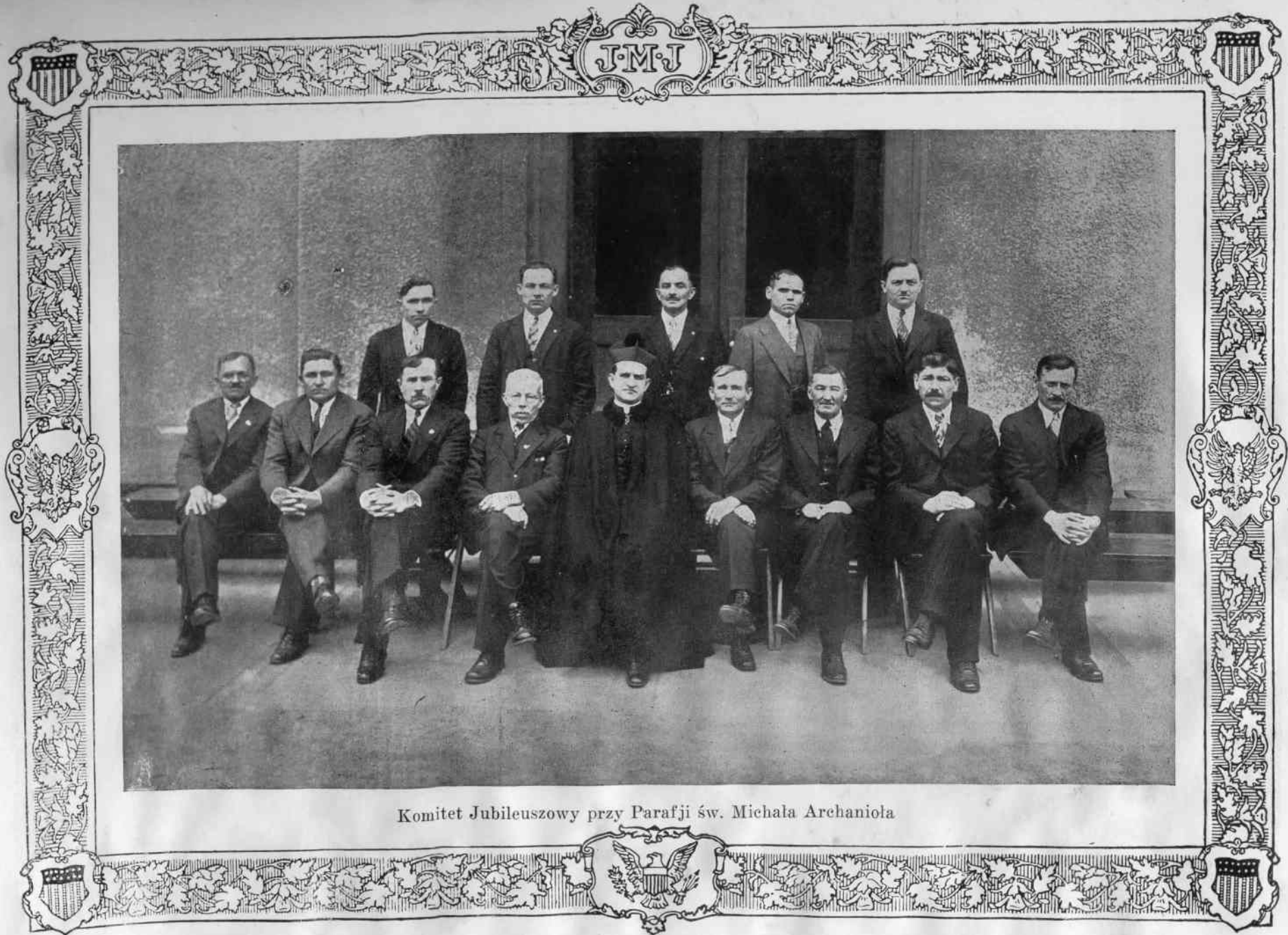
JÓZEF TYLKA

JAN GEBEL

FRANCISZEK NICPON

} Rewizorzy





Komitet Jubileuszowy przy Parafji św. Michała Archaniola

J.M.J



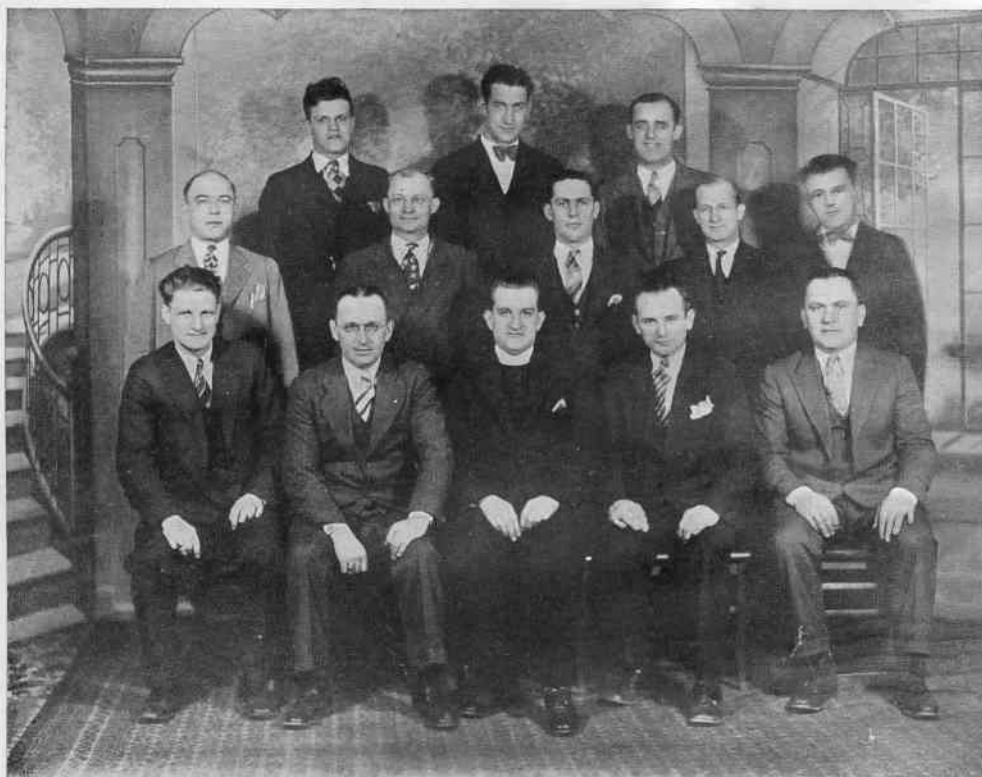
Komitet Pamiętnika

KOMITET JUBILEUSZOWY

Ks. F. A. Kożuszko  
Andrzej Hajnos  
Jakób Gromelski  
Wojciech Fasieczka  
Tomasz Lisowski  
Józef Wojteżak  
Michał Łaćala  
Jan Małecki  
Franciszek Szkutak  
Konstanty Oleksiak  
Józef Tylka  
Szezeban Lisowski  
Jan Kandefer  
Piotr Szkutak

KOMITET PAMIĘTNIKA

Ks. F. A. Kożuszko  
Bolesław J. Szezech  
Mieczysław Wozniak  
Roman Stachnik  
Andrzej Górz  
Andrzej Szezech  
Tomasz Lisowski



Polsko-Amerykańskie Kółko Towarzyskie

### P. A. S. C.

Polsko-Amerykańskie Kółko Towarzyskie, a po angielsku P. A. S. C. (Polish-American Social Club) składa się z młodzieńców parafji Św. Michała Archanioła. Rozgłos wielki i pochwałę uzyskali ei chłopcy w ostatnich latach, tak na polu sportowem jak i społecznem. Szczególnie ich roczny zwyczaj rozdawania na Święta Bożego Narodzenia, wielkie koszyki jadła i łakoci dla wdów, sierot i biednych rodzin, zasługuje na wspomnienie i uznanie.

Obechny zarząd:

Stanisław Szkutak, prezes  
Andrzej Górz, sekretarz  
Jan Szczęch, kasjer





Państwo R. Stachnik z Dziećmi

## ROMAN STACHNIK

Pan Roman Stachnik, obecny organista w parafji św. Michała Archaniola, urodził się w Polsce dnia 24-go stycznia 1892 roku z ojca Pawła i matki Zofji z domu Pienta. Kiedy liczył zaledwie rok i pół, rodzice jego opuścili Ojczyznę i przybyli do Ameryki, osiedlając się w Old Forge, Pa.

Uczęszczał na nauki na sam przód do pierwszej szkółki polskiej w Old Forge, Pa., a później do szkoły publicznej w tym samym mieście.

W roku 1915 p. Roman Stachnik zawarł związek małżeński z panną Juljaną Haragonicz, który to związek pobłogosławiony został czworgiem dzieci—Ireną, Juljaną, Janem i Rajmundem.

W roku 1924 p. Roman Stachnik otrzymał posadę organisty w parafji św. Michała Archaniola, którą dotychczas zajmuje. Jest on równocześnie nauczycielem i dyrygentem chóru parafjalnego św. Anny i chóru młodszych dziewcząt.



Dr. S. C. Mazaleski



Dr. Edw. J. Mazaleski

### DR. STANISŁAW C. MAZALESKI

Do grona naszej inteligencji zawodowej—przynoszącej zaszczyt i honor parafji zaliczyć należy Doktora Stanisława Mazalewskiego.

Dr. S. Mazalewski urodził się w Old Forge dnia 14-go sierpnia 1900 roku z ojca Konstantego i matki Emilji z domu Dyczewskiej Mazalewskich.

Po ukończeniu szkoły publicznej i szkoły wyższej, wstąpił do kolegium św. Tomasza. Pochodząc z rodziny niezamożnej, poza godzinami nauki pracował w kopalni węgla przez pięć lat. Gdy wybuchła wojna wstąpił do armji amerykańskiej w 1918 r. Po wojnie dalej się kształcił, kończąc Jefferson Medical College w roku 1924, otrzymał dyplom Doktora Medycyny. Internat lekarski wysłużył w szpitalu w Pittston i General Hospital w Wilkes-Barre. Praktykę lekarską w Old Forge rozpoczął w wrześniu, 1925 r. Obecnie należy do sztabu lekarzy w Pittston Hospital i Taylor Hospital. Swego czasu także zaliczał się do sztabu lekarzy w szpitalu Stanowym w Scranton, Pa. Jest on członkiem Luzerne County Medical Society.

### DR. EDWARD J. MAZALESKI

Doktor Edward J. Mazaleski, dentysta, młodszy brat Doktora Stanisława, urodził się dnia 5 lipca, 1907. Uczęszczał na nauki do szkoły publicznej i szkoły wyższej w Old Forge, Pa. i kolegium św. Tomasza w Scranton. W roku 1926 wstąpił do Uniwersytetu Stanu Pennsylvania w Philadelphia na kursa dentystryczne, które kończy w roku 1930. Będąc na Uniwersytecie był członkiem "Stomatological Society", "St. Cosmas and Damian Guild" i "Neuman Club" i zarazem obrany przez członków swej klasy na redaktora "Class Record Annual". Po ukończeniu nauk w tym roku otworzył ofis w Old Forge, Pa., aby służyć członkom parafji św. Michała Archaniola.



## PROF. BOLESŁAW J. SZCZĘCH

W gronie naszej rodzimej inteligencji zawodowej poczesne miejsce zajmuje Prof. Bolesław Szczęch.

Pan Bolesław Szczęch urodził się w Old Forge, Pa., dnia 27-go kwietnia 1907 roku z ojca Józefa i matki Antoniny z domu Goryl Szczęchów.

Po ukończeniu szkoły publicznej i szkoły wyższej w Old Forge w 1925 r., p. Szczęch wstąpił do kolegium św. Tomasza w Scranton, które z odznaczeniem ukończył w roku 1929. Jako student wspomnianego kolegium, brał czynny udział w sprawach studenckich a przytem był artystą w sztabie wydawnictwa szkolnego "Aquinas", zyskując niemałą sławę.

Po ukończeniu kolegium, objął stanowisko profesora szkoły wyższej w Old Forge, Pa. W wolnych chwilach kształcił się nadal, szczególnie na polu sztuki malarskiej, do której od wczesnej młodości okazywał niezwykle zdolności. Od profesora B. Szczęcha spodziewamy się wielkich rzeczy.



J·M·J

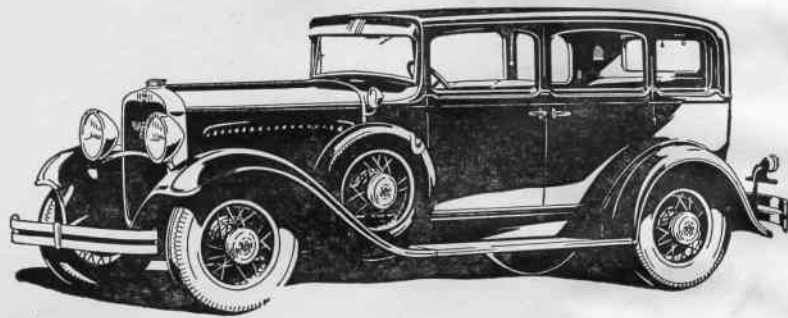
# ROOK BROTHERS

John Rook

Stanley Rook

Authorized

DODGE BROTHERS SALES  
AND SERVICE



CARS                      TRUCKS  
ACCESSORIES

*PLYMOUTH CARS*

207 N. Main Street,

Old Forge, Pa.

Phone: Shop 131-J

Res. 131-M

J·M·J

# MICHAEL PATRONIK

UNDERTAKER AND EMBALMER



## MICHAŁ PATRONIK

JEDYNY POLSKI POGRZEBOWY  
W OLD FORGE, PA.

Służył w Wojsku Amerykańskim przez siedem lat biorąc udział w wojnie Meksykańskiej i Światowej. Ciężko ranny podczas wojny Światowej i niezdolny do ciężkiej pracy za pomocą rządu amerykańskiego spędził trzy lata w Eckles College ucząc się profesji balsamowania, którą ukończył w roku 1925. Założył zakład pogrzebowy w Old Forge, Pa. w roku 1926.

WYNAJMUJE AUTOMOBILE NA WESELA, POGRZEBY  
I WSZELKIE INNE OKAZJE

3 Center Street, Róg Kościuszko,  
Old Forge, Pa.

Telefon: Loosie 751



**John C. Lesniak**

**ATTORNEY-AT-LAW**

DORADCA PRAWNY

**832 Connell Bldg.  
Scranton, Pa.**

**154 N. Main Street  
Old Forge, Pa.**

---

**Walter Kaczmarek**

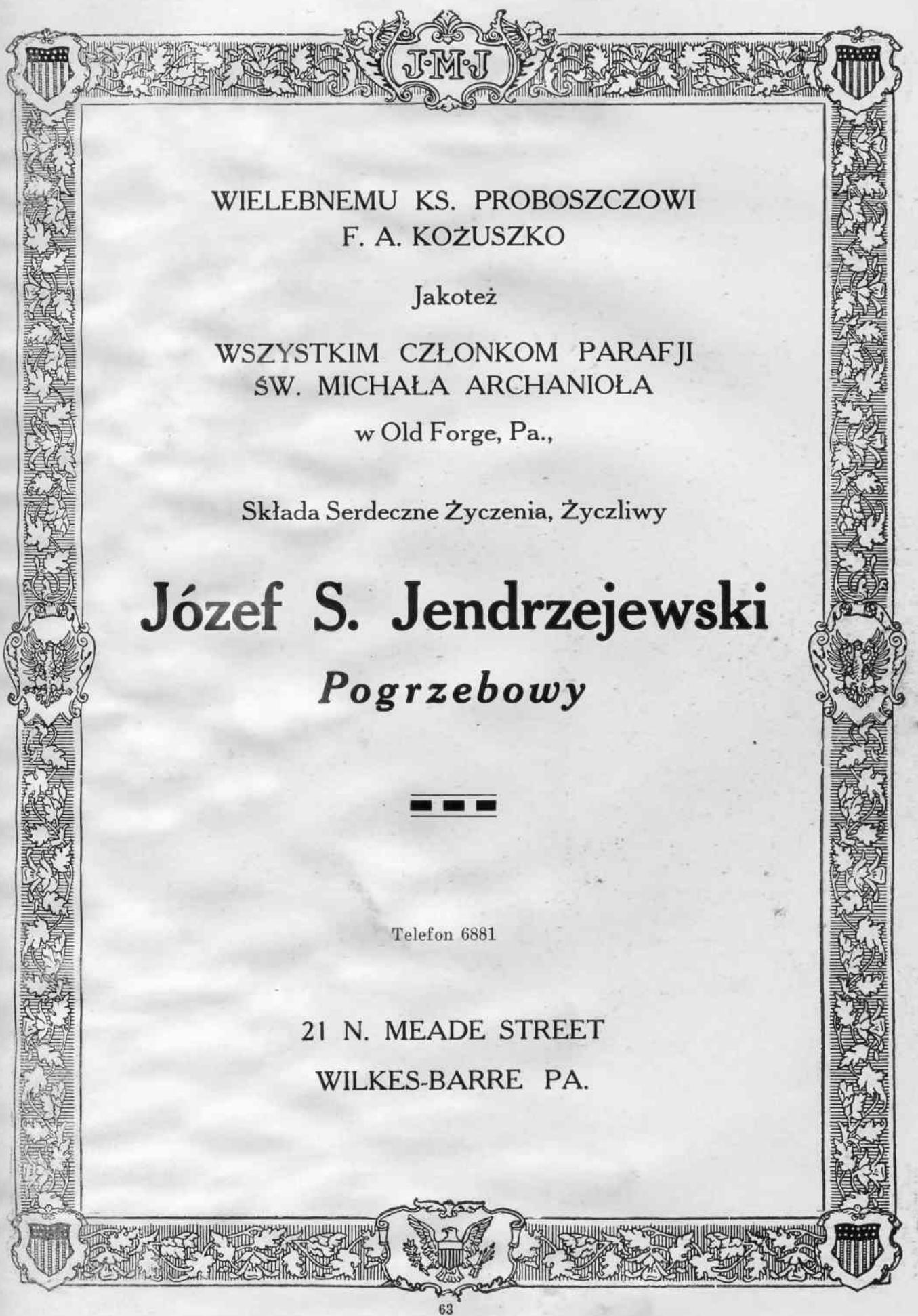
**ATTORNEY-AT-LAW**

DORADCA PRAWNY

**Miller Building,**

**Scranton, Pa.**





WIELEBNEMU KS. PROBOSZCZOWI  
F. A. KOZUSZKO

Jakoteż

WSZYSTKIM CZŁONKOM PARAFJI  
ŚW. MICHAŁA ARCHANIOLA

w Old Forge, Pa.,

Składa Serdeczne Życzenia, Życzliwy

**Józef S. Jendrzejewski**  
*Pogrzebowy*



Telefon 6881

21 N. MEADE STREET  
WILKES-BARRE PA.



J.M.J.

# WOŹNIAK HOTEL

*Sea Food In Season*



401 SUSSEX STREET

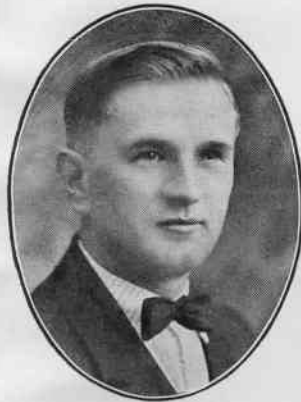
OLD FORGE, PA.

PHONE: MOOSIC 600

J·M·J

Compliments of

Stephen Dubernaz



SCHOOL DIRECTOR



NORTH

# Via Martz Lines

Frank Martz Coach  
Company, Inc.

WEST

EAST

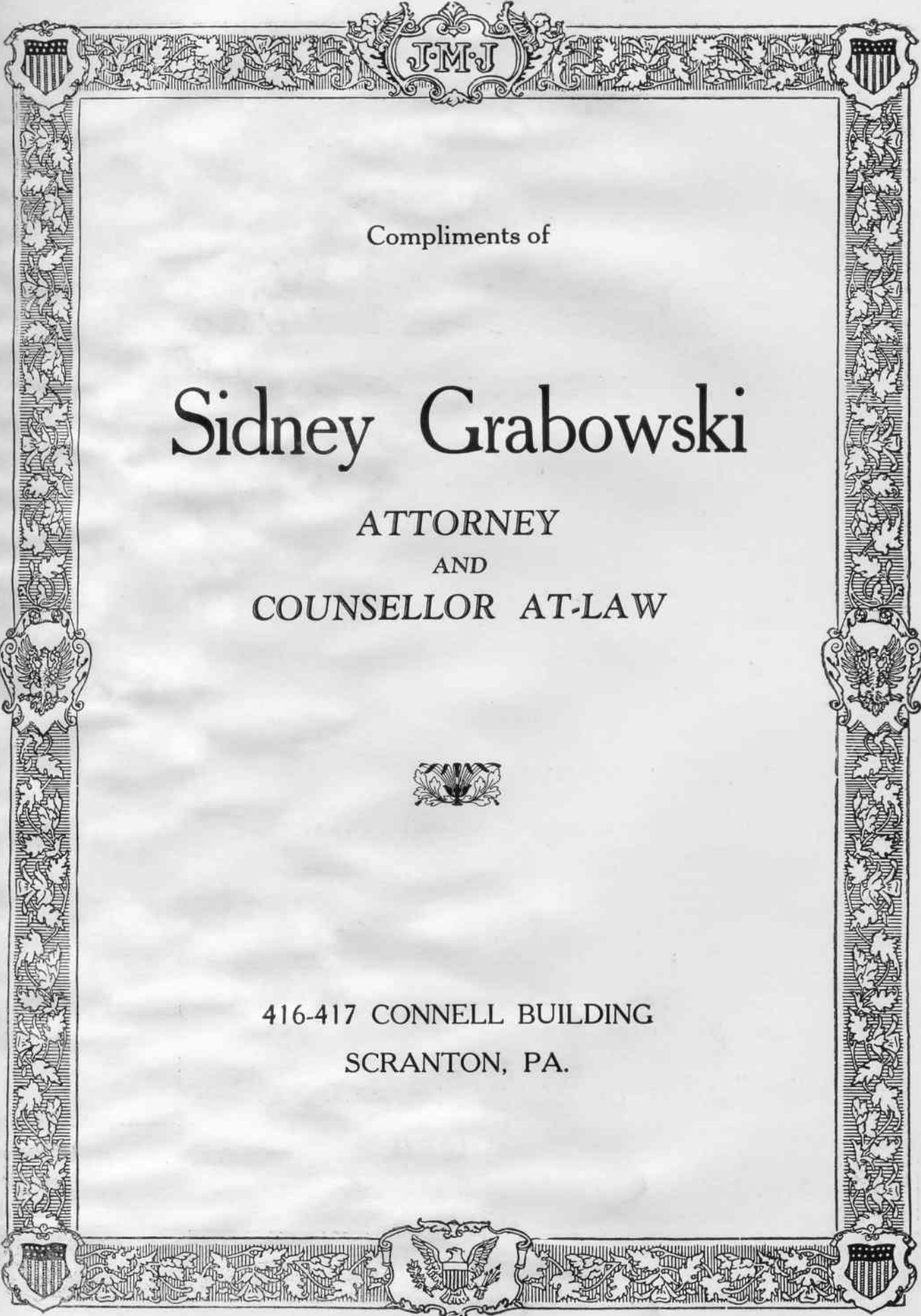


237 OLD RIVER ROAD  
WILKES-BARRE

Wilkes-Barre  
3100

Wilkes-Barre  
2-1212

SOUTH



Compliments of

Sidney Grabowski

ATTORNEY  
AND  
COUNSELLOR AT-LAW



416-417 CONNELL BUILDING  
SCRANTON, PA.



**Michael Haschak**

JUSTICE OF THE PEACE

Old Forge, Pa.

---

**Why Worry—**

—over the safety of valuable papers, jewelry and keepsakes, when for the trifling expenditure of a cent a day, you can rent a Safe Deposit Box in our strong fire and burglar-proof vault?

Convenience, protection and peace of mind—  
all three for

**\$3.00 a year.**

**Taylor Deposit & Discount Bank**





J.M.J.

ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE  
DO TEGO ALBUMU

Były Wykonane Przez

Polski Zakład Fotograficzny

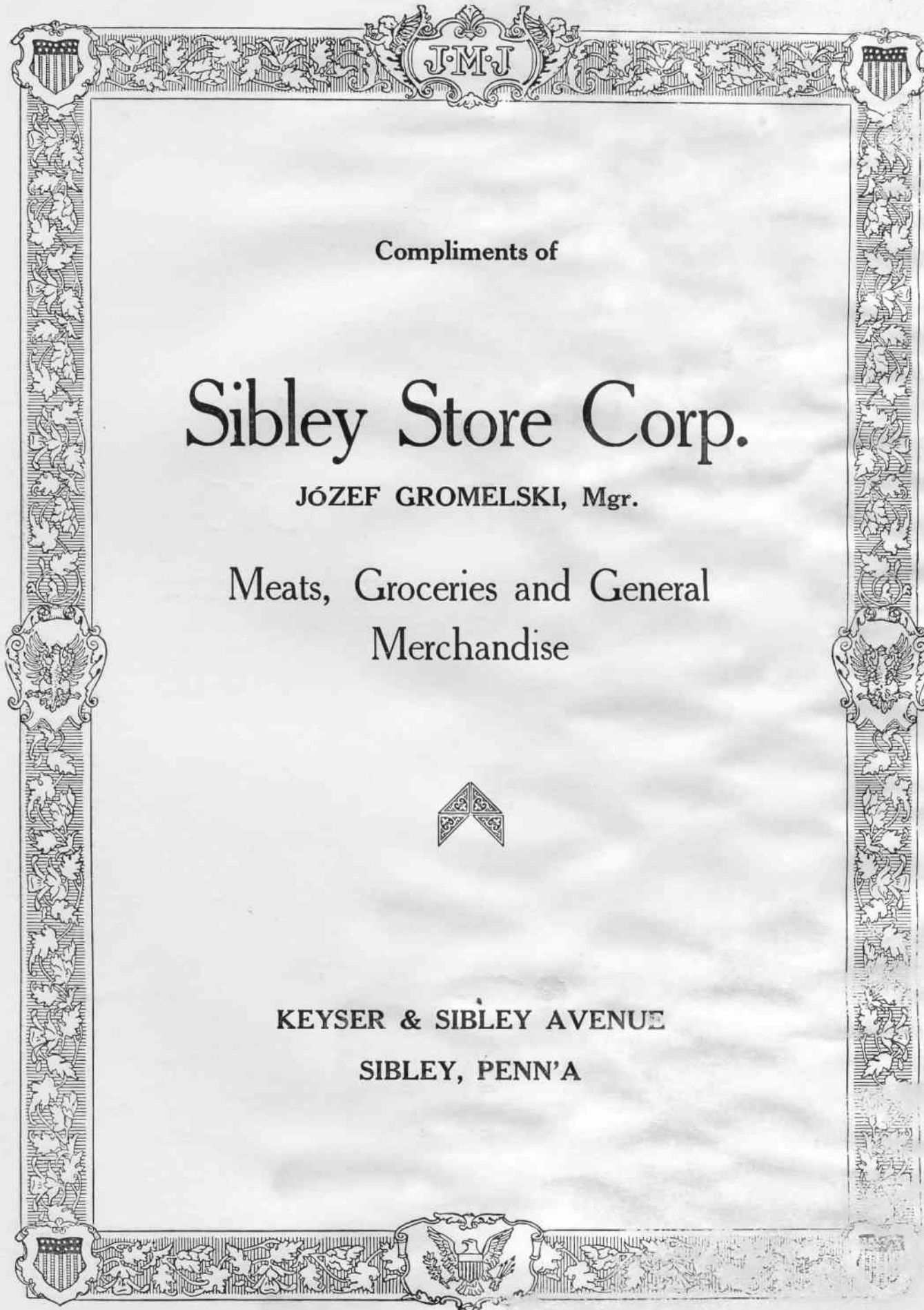
**SICIENSKI STUDIO**

ZDJĘCIA WESELNE, GRUP I TOWARZYSTW  
NASZĄ SPECJALNOŚCIĄ



113 South Hancock Street,  
Wilkes-Barre, Pa.

Telefon 533



Compliments of

# Sibley Store Corp.

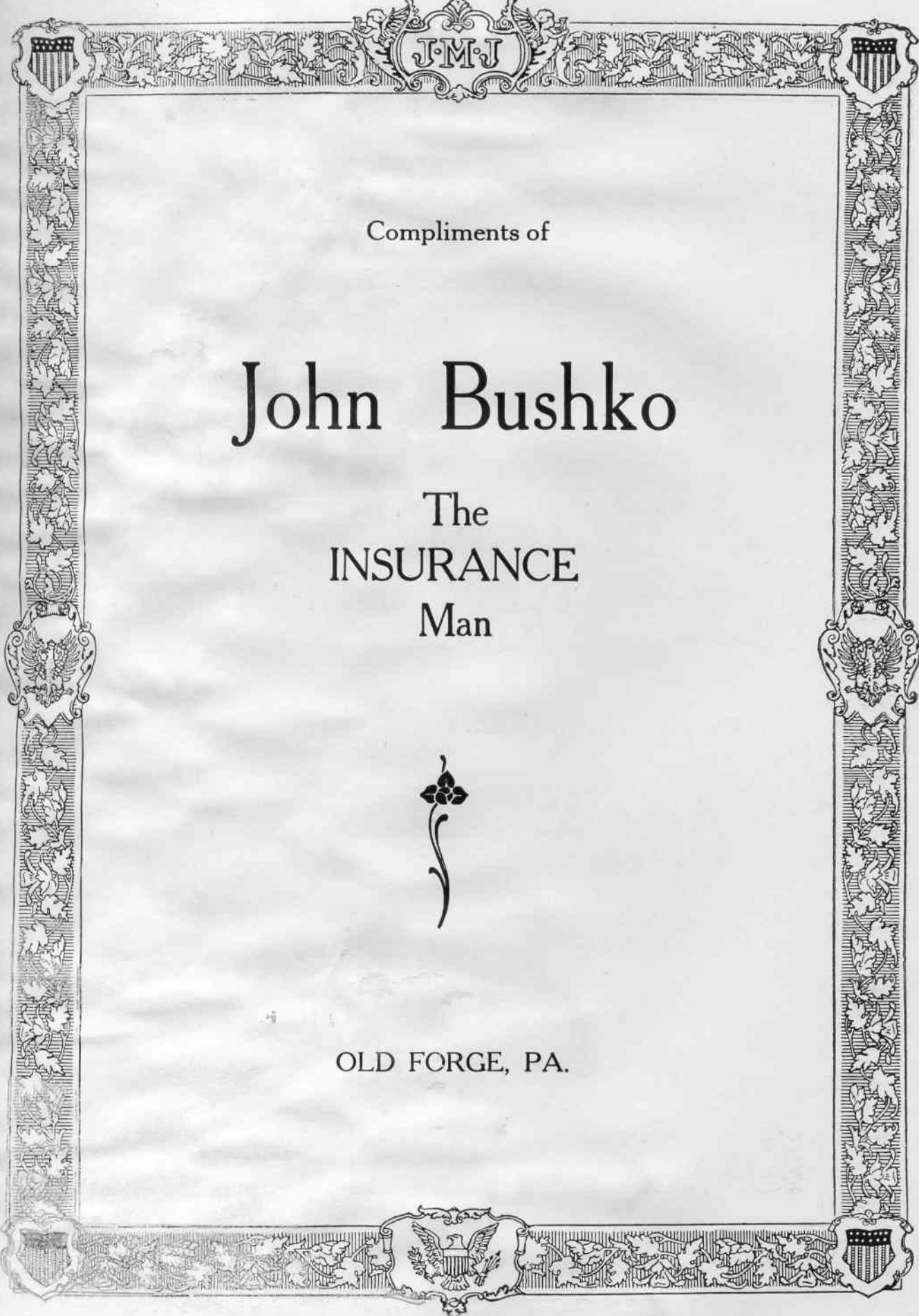
JÓZEF GROMELSKI, Mgr.

Meats, Groceries and General  
Merchandise



KEYSER & SIBLEY AVENUE

SIBLEY, PENN'A



Compliments of

John Bushko

The  
INSURANCE  
Man



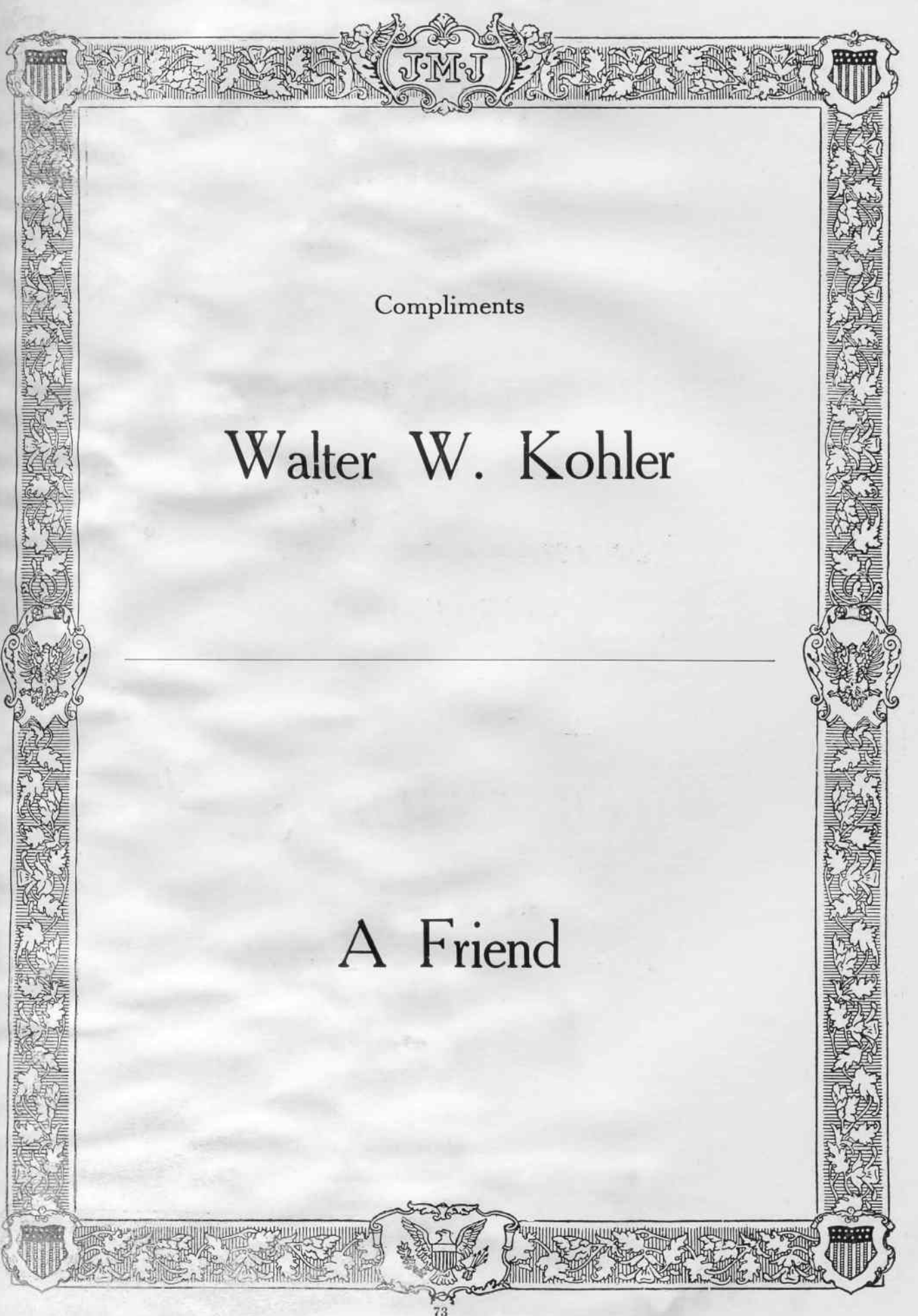
OLD FORGE, PA.





COMPLIMENTS  
OF

***OLD FORGE  
DEPOSIT  
AND  
DISCOUNT  
BANK***



Compliments

Walter W. Kohler

---

A Friend



Compliments of

**GUS WEINBERGER**

REGISTERED

*Plumbing and Heating  
Contractor*

231 OAK STREET  
OLD FORGE, PENN'A

Phone : Moosie 86

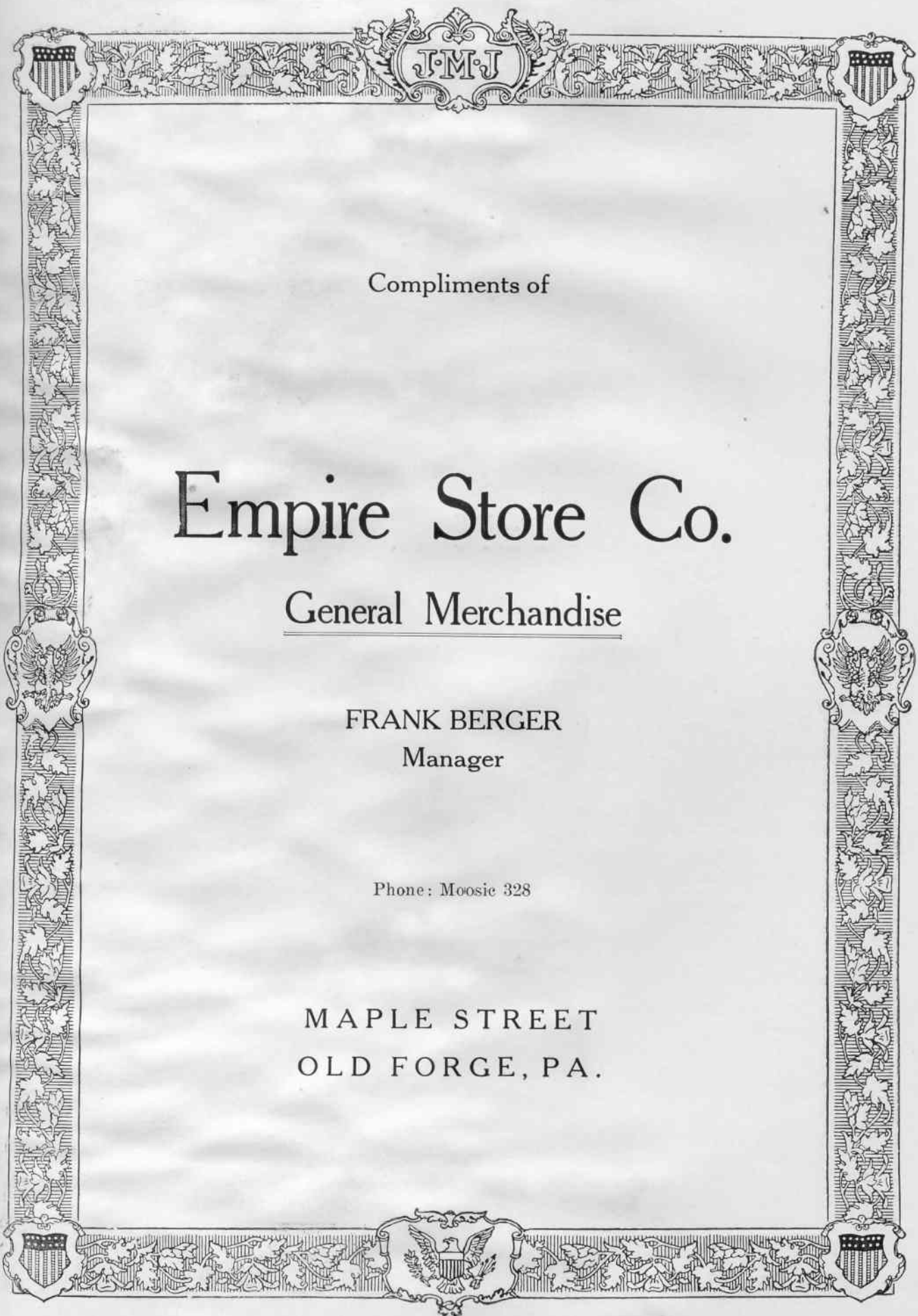
BRANCH OFFICE :

439 $\frac{1}{2}$  Adams Ave.,

Scranton, Pa.

Phone : 3-1535





Compliments of

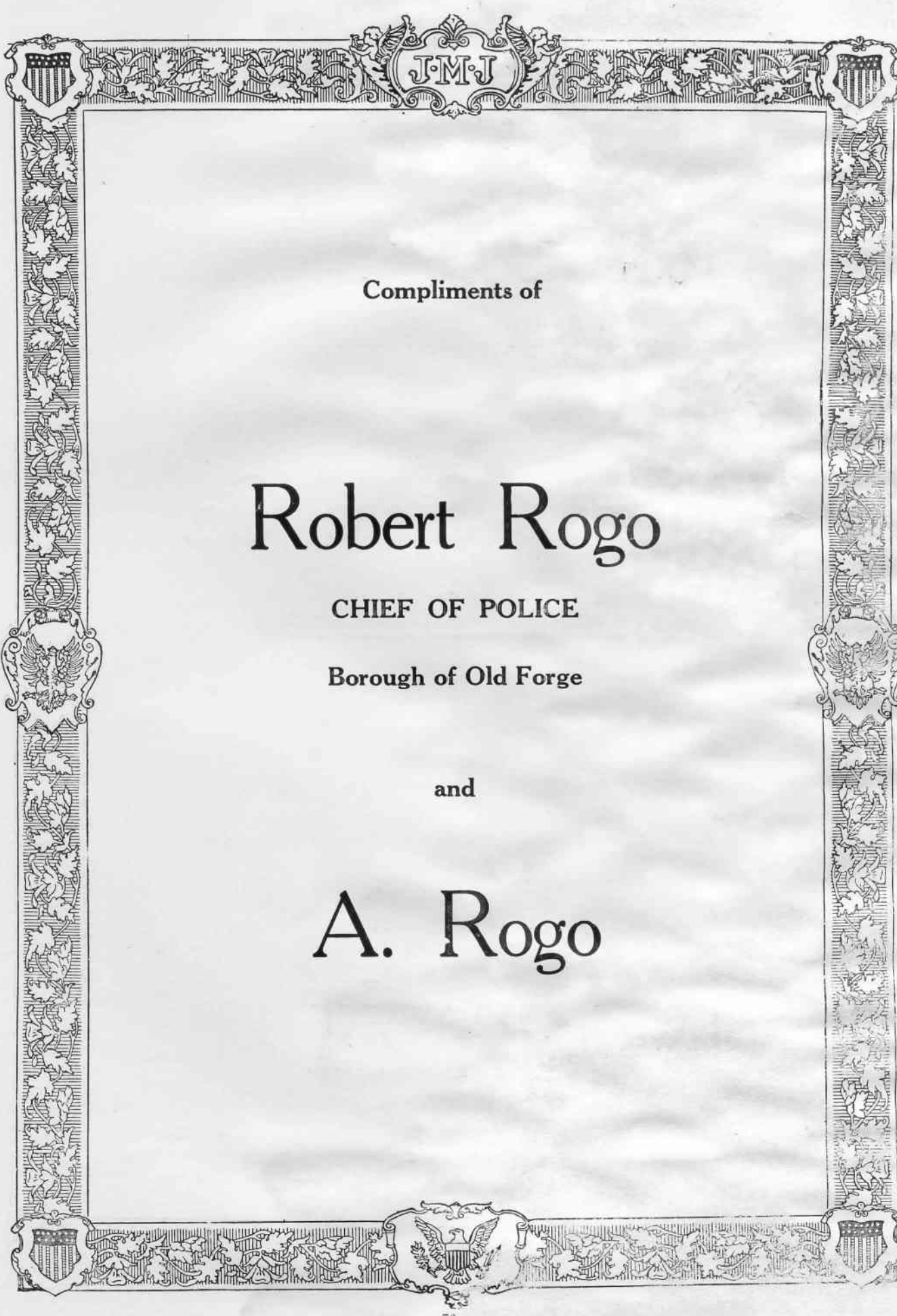
# Empire Store Co.

General Merchandise

FRANK BERGER  
Manager

Phone: Moosie 328

MAPLE STREET  
OLD FORGE, PA.



Compliments of

Robert Rogo

CHIEF OF POLICE

Borough of Old Forge

and

A. Rogo



J.M.J.

# CONGRATULATIONS

ON YOUR TWENTY-FIFTH  
ANNIVERSARY CELEBRATION



BURGESS

LOUIS PAGNOTTI



Kto Zna Raczkowskiego a Chce Kupić Czego  
Niech Przyjdzie do Raczkowskiego

## **RACZKOWSKI**

430 S. Main Street, Old Forge, Pa.

Trzymamy obuwie dla całej rodziny, także kapelusze,  
krawaty, rozmaite płótna i inne drobiazgi.

COMPLIMENTS OF

*Mr. and Mrs. John Cooke*

COMPLIMENTS OF

## **LEO SHEPORAITIS**

Manufacturer of

**Spring Brook Pale Dry Ginger Ale**  
and  
**Electro—Pure Fruit Beverages**

Made from Cherries  
Made from Grapes  
Made from Raspberries

444 N. Main Street, Pittston, Pa.

Phone 1927

J.M.J.

**Congratulations On Your Silver Anniversary**

We catered to the organizers of the Church—  
may we be privileged to continue.

**MORRISS HOLLANDER & SONS**

1892

1930

**HARDWARE AND FURNITURE**

**Victor and R. C. A. Radiolas**

Phone: Moosic 1017

**224 S. Main Street,**

**Old Forge, Pa.**

**TAYLOR-DURYEA  
LUMBER CO.**

LUMBER  
FOR ALL PURPOSES

Taylor, Pa.

**PHILIP  
PETTINATO**

GENERAL CONTRACTOR

Old Forge, Pa.

**HOLLAND THEATER**

**OLD FORGE AMUSEMENT CO.**



J.M.J.

# JOHN STACHNICK

SOFT DRINKS AND CANDY  
CIGARS AND CIGARETTES

Vine Street,

Old Forge, Pa.

---

# Peoria Life Insurance Co.

FREDERICK SCALZO

GENERAL AGENT

Phone 4-0088

Scranton, Pa.

---

COMPLIMENTS OF

# HARRY GOLDBERGE

Wilkes-Barre, Pa.





J.M.J.

COMPLIMENTS OF

**Martin Memolo**

REPRESENTATIVE

of the Sixth Legislative District  
of Lackawanna County

---

**S. J. Chelland & Co.**

Manufacturers of Carbonated Beverages

O-GEE PALE DRY GINGER ALE

201-3-5 Oak and Stewart Streets  
Old Forge, Pa.

Phone 502

PLANT OPEN FOR INSPECTION—VISITORS WELCOME



COMPLIMENTS OF

# Old Forge Transfer

Ed. Pachucki, Prop.

113 WILLIAM STREET

Phone : Moosic 551

---

Powinszowanie Dla  
Parafji i Parafjan

## Stanley Sitko

603 MAPLE STREET  
OLD FORGE, PA.

J.M.J.

## W. J. Roberts

WHOLESALE

**Fish  
Oysters  
Clams and  
Produce**

25 LACKAWANNA AVENUE  
SCRANTON, PA.

## A. J. SERAFIN

AUTOMOBILE INSURANCE  
OF ALL KINDS

Phone: Moosic 1080

183 Stewart, Cor. Powell  
Old Forge, Pa.

---

## Frank Pierzhala

CIGARS, CANDY AND SODA  
601 Oak Street, Old Forge, Pa.

# PAGNOTTI'S RECREATION ACADEMY

Louis Pagnotti, Prop.

Ralph Pettinato, Mgr.

HOLLAND'S CORNERS

Bowling, Pool,  
Barber Shop,  
Cigars, Cigarettes, Candy,  
Ice Cream, Soda  
and Lunch

PHONES:

Public: Moosic 9039  
Private: Moosic 577  
Residence: Moosic 527





J.M.J.

Serdeczne Powinszowanie Posyłają  
PAŃSTWO PIOTR I HELENA KRUPINCY

---

**POLSKA RESTAURACJA**

267 Main Street,

Duryea, Pa.

---

***Marcin Krzyszkowski***

SKŁAD MIĘSA I GROSERIA

109 Jefferson Street,

Taylor, Pa.

---

**JOHN NOWICKI**

SOFT DRINKS AND CIGARS

Light Lunch

Sibley, Penn'a

J.M.J.

Compliments of

**M. J. Pregmon**

**Old Forge  
Service Station**

GOOD GULF GAS AND OIL

MAIN & POWELL STS.  
OLD FORGE, PA.

Compliments of

**Gallia Florist**

**Flowers  
For All Occasions**

Phone: Moosic 564

509 MAIN STREET  
OLD FORGE, PA.

Compliments of

**J. L. Higgans**

Agent for

**Beaulieu Vineyard  
Distributing Co., Inc.**

NEW YORK CITY

Compliments of

**George T.  
Williams**

**The  
Singing  
Prothonotary**



J.M.J.

Compliments of

**Louis Birnbaum**

**The Quality Store**

316 OAK STREET  
OLD FORGE, PA.

Compliments of

**Saverio Rosato**

**Attorney  
at-Law**

Phone 37-W

SAM DE BIASI, Prop.

**Modern  
Upholstering Co.**

**Mattresses, Furniture  
Slip Covers  
Living Room Suites**

Mirrors Resilvered

100 OAK STREET  
OLD FORGE, PA.

**Standard Grain  
and Feed  
Company**

OLD FORGE, PA.



J·M·J

Compliments of

**Eugene  
De Angelis**

**Fancy Groceries**

1304 S. MAIN STREET  
OLD FORGE, PA.

Compliments of

**Wm. A.  
Denesavich**  
**Photographer**

Enlarging, Framing, Etc.

205 MAIN STREET  
Second Floor  
OLD FORGE, PA.

**Miners and Merchants  
State Bank**

OLD FORGE, PA.

**Money Sent To All Parts  
Of The World**

SAFE DEPOSIT BOXES  
FOR RENT

Your Business Solicited

**Weinberger  
Brothers**

**Hardware and Furniture**

ELECTRICAL FIXTURES  
AND HOUSE WIRING

Radio Parts

Phone: Moosic 352

104 S. MAIN STREET  
OLD FORGE, PA.



J.M.J.

Compliments of

**L. M. Potter**

Authorized

**Ford Sales and Service**

Phone: Moosic 322

119 MAIN STREET

OLD FORGE, PA.

**Scotch Bros.**

**Barbers**

208 OAK STREET

OLD FORGE, PA.

Phone: Moosic 9181

**Frank Haratz**

**Cigars, Candy  
and Soft Drinks**

1251 FRANKLIN AND

SPRING STS.

Phone: Moosic 170-R

AUSTIN HEIGHTS

**Ross Tedesco**

**Fancy Groceries  
and High Grade Meats**

128 N. MAIN STREET

OLD FORGE, PA.



**GOLD MEDAL  
BAKING CO.**

QUALITY  
PIES, PASTRY AND  
BOSTON CREAM PIES

Remington Avenue  
Scranton, Pa.

**JOHN SKUTAK**

CONSTABLE  
OF SIXTH WARD

Old Forge, Pa.

**B. BRUCK**

WHOLESALE PROVISIONS

Phone: Moosic 544-R

Hickory Street  
Old Forge, Pa.

See and Ride in the New  
PLYMOUTH  
Before Buying a Car.

\$710.00 COMPLETE

**HORGER BROS.**

Taylor, Pa.

**DAVID F. JONES**

Candidate for  
REPRESENTATIVE

of Sixth Legislative District

**JOHN NISKI**

CANDY, CIGARS  
AND SODA

228 Oak Street  
Old Forge, Pa.





J.M.J.

# George S. Clause

Represent

METROPOLITAN LIFE INSURANCE CO.

New York

Phone: Moosic 242

110 N. Main Street,

Old Forge, Penn'a

## Frank Constanza

OLD FORGE, PA.

## Rudolph Yagoda

Repairing of All Kinds  
of Electrical Appliances

Specializing in  
WASHING MACHINES

Sub-Agent for  
Frigidaire and Kelvinator

303 OAK STREET

Phone 531-R

OLD FORGE, PA.

J·M·J

Compliments of

STAN. WITOWSKI, Mgr.

**FEDF  
LIFE INSURANCE**

824 Connell  
Scranton, Pa.

**PEBLO'S HOTEL**

CIGARS  
&  
SOFT DRINKS

701 Maple Street  
Old Forge, Pa.

Congratulations on  
Your Silver Anniversary

**SCHWARTZ'S**

"THE STORE WITH A  
REPUTATION"

103 N. Main Street  
Old Forge, Pa.

KODAKS, STATIONERY,  
TOILET ARTICLES

**COYNE'S DRUG STORE**

PRESCRIPTION DRUGGISTS

Old Forge, Pa.

Drugs—Medicines—Chemicals

STUDY PIANO, VIOLIN  
AND SINGING

**SCRANTON  
CONSERVATORY  
OF MUSIC**

ALFRED PENNINGTON, Director

Madison Ave. and Mulberry St.

Phone 2-1546  
Scranton, Pa.

**PHILIP SCHWARTZ**

JUSTICE OF THE PEACE  
and  
FIRE INSURANCE

153 N. Main Street  
Old Forge, Pa.



# Mrs. Mary Kandefer

324 Keyser Avenue  
Taylor, Penn'a

NATIONAL  
PRETZEL  
CO.

Morris Walshnan, Mgr.

MARK ZELAZNY

MEATS AND GROCERIES  
GENERAL MERCHANDISE

717 W. Grove Street  
Taylor, Pa.

THOMAS  
THEATRE

Taylor, Pa.

MICHAEL GNALL

REAL ESTATE

Phone 342

900 Union Street  
Taylor, Pa.





J·M·J

Compliments of

GEO.  
CHELLAND

Compliments of

FELIX  
KOTNAROWSKI  
MEATS AND GROCERIES

402 Oak Street  
Old Forge, Pa.

SHAFER'S  
PHARMACY

"IN BUSINESS FOR  
YOUR HEALTH"

244 S. Main Street  
Old Forge, Pa.

SANDY GRECO

Phone: Moosic 9064

120 Oak Street  
Old Forge, Pa.

THE GLIDDEN CO.

"Everywhere On Everything"

PAINTS  
VARNISHES  
LACQUERS  
ENAMELS

224 Wyoming Avenue  
Phone 4-1282  
Scranton, Pa.

FRANK FERRETT

CONFECTIONERY  
AND CIGARS

300 Vine Street  
Old Forge, Pa.

J·M·J

Compliments of

**JOHN A. EVANS**

BURGESS  
OF TAYLOR BOROUGH

Taylor, Pa.

**GEORGE MANDO**

CIGARS, CANDY  
AND BEVERAGES

201 Oak Street  
Taylor, Pa.

Phone 305

**HERMAN  
WINCOVICH**  
MINERS' SUPPLIES

923 Union Street  
Taylor, Pa.

Phone 9091

**JOHN PLASKINO**

GROCERIES  
AND DRY GOODS

412 Fourth Street  
Taylor, Pa.

**William W.  
JONES & SONS**  
FLORISTS

Cut Flowers, Potted Plants  
and Funeral Designs

224 Union Street  
Taylor, Pa.

**JOSEPH SOWINSKI**

323 Union Street  
Taylor, Pa.

J.M.J

Compliments of

**J. B. POWELL**

FURNITURE DEALER

Taylor, Pa.

Compliments of

**MRS. MICHAEL  
AMBROSE**

Phone 333

401 South Main Street  
Taylor, Pa.

**WACŁAW WOLSKI**

217 Union Street

Taylor, Pa.

**OTTO GERSTENEKER**

DRUGGIST

134 So. Main Street  
Old Forge, Pa.

**ELI GORDON**

"FURNISH YOUR HOME  
FIRST"

123-125 S. Main Street  
Taylor, Pa.

**LEW E. THOMAS**

"THE REXALL STORE"

"PRESCRIPTIONS FILLED RIGHT"

Taylor, Pa.



J·M·J

**HOLLY'S CASH STORE**

John Holly, Prop.

MEATS AND FANC  
GROCERIE

109 South Main Street  
Old Forge, Pa.

FOR  
QUALITY MERCHANDISE  
AND POPULAR PRICES

call at

**WEISBERGER'S  
DEPARTMENT STORE**

115 N. Main Street  
Taylor, Pa.

Branch Store:

120 Oak Street, Old Forge, Pa.

**JOHN C.  
CHUPRUN**

301 Union Street  
Taylor, Pa.

**JOSEPH  
MASLANKA**

1018 Walnut Street  
Taylor, Pa.

**MICHAŁ GORDA**

GROSERNIA

SODA — CIGARS

231 Main Street  
Taylor, Pa.

**JOHN NYKAZA**

1024 Walnut Street  
Taylor, Pa.

J.M.J

Compliments of

A FRIEND

Seranton, Pa.

Compliments of

FRIEND

Compliments of

A FRIEND

Dupont, Pa.

Compliments of

A. R. PANN  
and  
GARFIELD LEWIS

Organizers of  
UNITED MINE WORKERS  
OF AMERICA

EUREKA MARYLAND  
INSURANCE CO.

ISSUES BEST CASH POLICY  
DAY TO 15 YEARS—\$1,000

W. G. Gwyn, Agent

Taylor, Pa.

PITTSTON BEEF CO.

R. Swiatkowski, Manager

HORMEL QUALITY

HAMS, BACON AND  
PORK PRODUCTS

QUALITY BUTTER, EGGS  
AND CHEESE

17 Tompkins St., Pittston, Pa.

T.M.J.

# Szczech Brothers

PAINTING CONTRACTORS

"Painting of the Better Kind"

MODERN INTERIOR DECORATING

Call: Moosie 318

405 Oak Street

Old Forge, Penn'a

---

Dr. David A. Goodman



J·M·J

# *Republika-Górnik*



## *Niezawisłe i Bezstronne Pismo Ludowe*

poświęcone sprawom narodowym, społecznym  
i politycznym ludu polskiego na wychodźstwie

WYCHODZI W KAŻDĄ NIEDZIEŁĘ

Wykonuje Wszelkie Roboty Wchodzące w Zakres Drukarski  
Gustownie, Szybko i Po Przystępnych Cenach

**Wielki Wybór Kalendarzy Ściennych**

**409 Cedar Avenue  
Scranton, Pa.**

Telefon 3-2012

J·M·J

COMPLIMENTS OF

# JOHN MAYURNICK

FUNERAL DIRECTOR



THE LARGEST  
**MONUMENTAL WORKS**  
IN N. E. PENNSYLVANIA

Church Street

Old Forge, Pa.